

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

## PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „ORDOWNIKA MIEJSKIEGO” wynosi kwartalnie 6.00 zł, na pocztach, przez listowego w dom 7.00 zł. — Miesięcznie 2.00 zł, przez listowego w dom 2.30 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 5.00 guldenów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wiecz. bez przerwy. Redaktor odpowiedzialny: Czesław Budnik.



Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

## OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 1 złoty. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki.

Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadthagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań.

Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 113.

BYDGOSZCZ, sobota, dnia 16 maja 1925 roku.

Rok XIX.

## Ostmarkenverein o roli Niemców w Polsce.

W ostatnich dniach odbyło się w Berlinie, jak donosi „Danziger Allgem. Zeitung”, w gmachu sejmu pruskiego pod przewodnictwem wiceprezydenta sejmu von Kriesa posiedzenie Ostmarkenvereinu.

Poseł do parlamentu niemieckiego, dr. Hötsch, wygłosił obszerny sprawozdanie o sprawie paktu bezpieczeństwa i o marszu wschodniej. Na wypadek, gdyby ze strony innych mocarstw — oświadczył mówca — zażądano od nas, wzajemnie korzystne dla nas uregulowanie stosunków na wschodzie, koncepcji na zachodzie np. zgody na przedłużenie okupacji Nadrenji, odrzucilibyśmy wszelką dyskusję na ten temat. Granica wschodnia nie może być nigdy pojmowana jako rezygnacja z granic zachodnich. Nieprzyjacieli nasi używają w dalszym ciągu taktyki, polegającej na tym, aby popełnić najpierw jakieś bezprawie (strefa kolońska) w tym celu, by przy późniejszych rokowaniach naturalne naprawienie takiego bezprawia wyzyskać do kompromisu w kierunku nałożenia nowych zobowiązań. Przeciwnicy nasi muszą najpierw wykazać, że uważają Niemcy za równouprawnione, poczem dopiero mogłyby nastąpić także wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów. Polska jest bardzo silnie zainteresowana w doświadczeniu skutku układu handlowego z Niemcami, daje on bowiem Polsce znaczne korzyści. Nasz import z Polski jest bardzo mały (4 %). Byłoby koniecznym wyzyskanie tego atutu przez naszych mężów stanu.

Drugi mówca, poseł do sejmu pruskiego hr. Garnier omawiał sprawę górnośląską, wskazując, że sprawy gospodarcze na G. Śląsku wzięły górę nad sprawami politycznymi. Kwitujące niegdyś kopalnie, oddane Polakom, są dzisiaj zamarte (?), nie produkują i nie tworzą, co zresztą jest główną cechą charakteru polskiego (?). Toteż węgiel zagraniczny jest tańszy, aniżeli śląski. Polska nie ma dzisiaj żadnych korzyści z oddanego jej Górnego Śląska. Zwroćcie nam tego kraju byłoby najrozsądniejsze. Polacy nie oddadzą jednak dobrowolnie ani piędzi ziemi. Aby zyskać nowe źródła siły i dochodów pokonali by chętnie jeszcze resztkę Śląska zachodniego. W niektórych umysłach nie niemieckich powstała myśl stworzenia z całego Górnego Śląska autonomicznego państwa buforowego między Polską a Niemcami, a więc do pewnego stopnia drugiego korytarza polskiego. Plany takie, które — oświadczył mówca — niestety ogarniają także pewne mózgi niemieckie, są zdradą stanu w najgorszym znaczeniu i muszą być w zarodku stłumione.

W końcu przestrzegając mówca przed lekkomyślną emigracją Niemców z Polski. Pozostali obecnie w Polsce Niemcy a zwłaszcza optanci, muszą tam pozostać, są oni bowiem drożdżkami niemieckimi w Polsce.

Przedstawiciel Gdańska, kierownik archiwum państwowego w Gdańsku, dr. Kaufman, a więc urzędnik państwowy w. m. Gdańska, przedstawił niesły-

## Czyżby szpiegostwo w Sejmie?

Posłowi S. Dąbrowskiemu ukradziono papiery dotyczące ustawy o najwyższych władzach wojskowych.

„Dziennik Poznański” dowiadyuje się z Warszawy: Na wczorajszym posiedzeniu konwentu senjorów pos. Dubanowicz podał do wiadomości konwentu, że w nocy z niedzieli na poniedziałek w lokalu Klubu Chrześcijańsko-Narodowego ktoś rozbił szufladę pos. Stefana Dąbrowskiego, który jest sprawozdaw-

cą o ustawie o najwyższych władzach wojskowych. Z szuflady zginęła część papierów. Konieczne jest zarządzenie środków bezpieczeństwa. Wiadomość ta wywarła w konwencie wielkie poruszenie. Marszałek Rataj oświadczył, że jest to bardzo ważna sprawa i wymaga stanowczych zarządzeń.

## Kaszubi u premiera Grabskiego.

Żądania Kaszubów. — Obietnice premiera. — Nie oddamy ani piędzi ziemi!

Warszawa, 14. 5. (PAT) Dnia 14 maja p. prezes Rady Ministrów przyjął delegację powiatowych towarzystw rolniczych Ziemi Kaszubskiej z wiceprezesa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Wacławem Hulowiczem na czele. Delegacja, powołując się na ciężki kryzys, przeżywany przez rolników kaszubskich, wskazała na trzy zasadnicze postulaty, przeprowadzenie których — ich zdaniem — przyczyni się przede wszystkim do poprawy bytu gospodarczego Ziemi Kaszubskiej i do równoczesnego przekonania jej mieszkańców o ciągłej o nich trosce rządu Rzplitej. Są to postulaty następujące: Udzielenie kredytów dłużerminowych, budowa kolei, mogącej połączyć bezpośrednio Wejherowo z Kościerzyną, konieczność potrzebnej dla komunikacyjnego zespólnia Pomorza oraz fundusz meljoracyjny.

P. prezes Rady Ministrów w sprawie kredytów obiecał przychylnie rozpatrzyć odmówę podania Banku Rolnego, co do budowy kolei wskazał na zapadła na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwałę wniesienia do Sejmu projektu ustawy, upoważniającej do budowy ko-

lei Bydgoszcz — Gdynia, znakomicie rozwiązującej zagadnienie, poruszone przez delegację, w sprawie funduszu meljoracyjnego p. prezes Rady Ministrów oświadczył, że przeznaczone już są na ten cel ogółem 5 milionów zł, przy czym Ziemia Kaszubska będzie mogła być uwzględniona w pierwszym rzędzie, co pójdzie tem łatwiej ze względu na istniejące tam gotowe już spółki meljoracyjne. Bliższych szczegółów w tej sprawie dowiedzieć się będzie mogła delegacja od ministra rolnictwa. W końcu delegacja skarżyła się na nieprzebiegającą w środkach propagandę niemiecką, usiłującą całemu światu wypół przekonanie o niemożliwości utrzymania t. zw. korytarza i o bliskim wobec tego powrocie Pomorza, a szczególnie Kaszub pod panowanie pruskie. Propaganda ta niestety znajduje wiarę wśród wielu łatwowiernych, szerząc przez to niepokój i brak zaufania do Polski. P. prezes Rady Ministrów zaznaczył z całym naciskiem, że podobne obawy są płonne i że Polska przynigdy się nie zgodzi na oddanie choćby piędzi ziemi. Delegacja opuściła p. prezesa Rady Ministrów uspokojona o przyszłość Kaszub.

## Ukraińska propaganda przeciw Polsce w angielskiej Izbie Gmin.

Chamberlain odplera atak przeciw Polsce.

Londyn, 14. 5. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin sekretarz stanu dla spraw zagran. Chamberlain, w odpowiedzi na interpelację jednego z deputowanych, dotyczącą obchodzenia się z ukraińską mniejszością narodową w Polsce, oświadczył, co następuje: Nie ulega wątpliwości, iż w przeszłości ludność ukraińska miała pewne rzeczywiście uza-

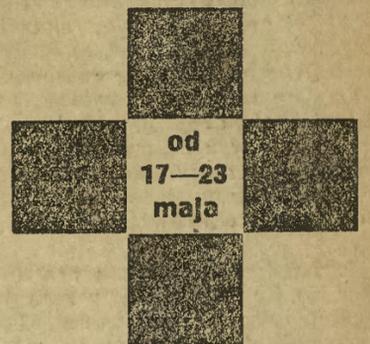
sadnione pretensje, lecz te nie były tego rodzaju, by mogły być skutecznie zaspokojone w drodze interwencji Ligi Narodów. Obecnie jestem w zupełności przekonany, iż rząd polski zamierza stosować się do odnośnych klauzul Traktatu Wersalskiego i że żadne pozytywne rezultaty nie dałyby się osiągnąć w chwili obecnej zapomożą interwencji Ligi Narodów.

chanie trudne położenie Gdańska wskutek coraz większej agresywności polskiej.

Ubolewania godnym jest, że w szerokich kołach brak zrozumienia dla przyszłości i znaczenia Gdańska. Gdańsk znajduje się w obliczu nieznanego, ciężkiego losu. Każdej chwili nastąpić może wybuch. Bezbronni gdańszczanie zostaliby wówczas wydani na łup polskich hord. Traktaty rozejmowe mają znaczenie i skutek tylko wtedy, jeżeli poza za-

wierającymi je stronnami stoi siła. Gdańsk nie ma żadnej siły i sam musi starać się o siebie. Kto zna polski charakter, ten wie, że Polska niczego nie odda i w drodze pokojowej nie da się od niej czego uzyskać. Datychczas Gdańsk sam prowadził niesłychanie ciężką walkę i potrzebuje koniecznie oparcia się o Rzeszę i zrozumienia dla siebie w najszerszych kołach społeczeństwa niemieckiego.

## Tydzień Czerwonego Krzyża!



## Tydzień Czerwonego Krzyża!

Min. Kiedroń podaje się do dymisji.

Pisma warszawskie donoszą: W komisji skarbowo-budżetowej senatu minister Kiedroń oświadczył, że za kilka dni urzędowo przestaje być ministrem.

Rząd angielski zabrał się ostro do tępienia bolszewizmu.

„Kurjerowi Warszawskiemu” donoszą z Londynu: Tutejsze ministerjum spraw wewnętrznych zawiesiło wydawnictwo urzędowego tygodnika, wydawanego przez delegację sowiecką p. t. „Sowiet Review” i zamknęło urzędownie księgarnię sowiecką w Londynie.

Znieważanie republiki w Niemczech.

Królewiec, 14. 5. (PAT) Zanotowano tutaj kilka wypadków zerwania flag republikańskich podczas uroczystości na cześć Hindenburga.

Znowu zamachy bolszewickie.

Tym razem w Jugosławii.

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.) Do Wiednia telegrafują z Białogrodu, że policja tamtejsza wpadła na trop szeroko rozgąlgionej organizacji spiskowej i jest w posiadaniu listu i dokumentów, z których wynika, że komuniści zamierzają zamach na Pasicza i inne wybitne osobistości ze świata politycznego, oraz na przedstawicieli emigracji rosyjskiej w Jugosławii. Wobec tego wzmocniono ochronę prezydenta Rady Ministrów i parlamentu.

Hojni Litwini.

Chcą płacić nasze długi.

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.) Z Londynu telegrafują do „Kurjera Warszawskiego”, że w związku ze sprawą niezapłaconej pożyczki wileńskiej z r. 1914, która to sprawa była przedmiotem interpelacji w Izbie Gmin, Litwini zrobili zapewnienie, że rząd litewski po odzyskaniu Wilna spłaci pożyczkę razem z odsetkami.

(Możeby tak Niemcy zapłacili wszystkie nasze długi w nadziei, że im się ponowny rozbiór Polski uda. Po odbiór pieniędzy ręka nasza jest zawsze otwarta.)

Goście francuscy na manewrach polskich.

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.) Na tegoroczne wielkie manewry, które odbędą się w Małopolsce w sierpniu, mają być zaproszeni liczni wyżsi wojskowi z marszałkiem Pétain na czele.

### Co się robi ze sprawą p. Zapały.

Czytelnicy z pewnością sobie przypominają, jaki to hałas zrobił się w całej prasie polskiej na wieść o zamierzonej swego czasu nominacji p. Zapały, naczelnik wydziału opieki społecznej w województwie pomorskiem na stanowisko wojewody stanisławowskiego. Zwiąszcza prasa warszawska roila się od różnych rewelacyjnych sprawek pana Zapały. Było tam coś niecoś o różnych cukrowych rzeczach, o intendaturach, o „honorowych” obywatelstwach miasteczek, a w końcu i o denuncjacjach legionistów polskich u władz austriackich. Po za niektórymi szczegółami podaliśmy ze swej strony tylko krótkie resumé, stwierdzając, że człowiek z tylu zarzutami, choć by się one tylko do jednej dziesiątej części sprawdziły, nie może piastować tak wysokiego urzędu.

Na to wszystko Ministerstwo Spraw Wewnętrznych cofnęło kandydaturę p. Zapały i zapowiedziało przeprowadzenie dochodzeń w tej sprawie. Od czasu tego upłynęło 3½ miesiąca i ani słuchu o tych badaniach. Tymczasem p. Zapała ani osobistej ani urzędowej skargi o obrazę nie wytoczył, urzędując sobie we soło nadal w województwie pomorskiem.

W każdym innym państwie europejskiem bywa taki urzędnik chociażby tylko zawieszony w urzędowaniu, a jeżeli ma bardzo silne plecy, to bywa przesadzony na inne stanowisko. Myśmy niestety do takich wzorów jeszcze nie dośroli.

Spółeczeństwo jednak ma prawo dowiedzieć się, ile jest prawdy w zarzutach stawionych wysokiemu urzędnikowi Rzeczypospolitej. Czynimy to nie dla osoby p. Zapały, która nam zresztą jest zupełnie obojętna, ale w imię zasady: Wymagamy czystych rak i czystego sumienia od wszystkich bez wyjątku urzędników polskich.

### Co uchwaliła Rada Ministrów?

Rada Ministrów w dniu 13 maja 1925 r. powzięła następujące uchwały:

1. Projekt ustawy o sposobie zastąpienia wpisów do ksiąg wieczystych, które pozostały w posiadaniu władz niemieckich.
2. Projekt ustawy o sądach powszechnych.
3. Upoważnienie wojewody śląskiego do wniesienia do sejmiku śląskiego projektów ustawy o budowie kolei lokalnych Chybie—Skoczów i Ustroń—Wista—Głęboc.
4. Projekt ustawy o budowie kolei Bydgoszcz—Szlachta—Gdynia.

### Konsulaty duńskie w Polsce.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej udzielił exequatur p. Alfonsowi Samulskiemu, konsulowi honorowemu Danji na obszar województw Poznańskiego i Pomorskiego z wyjątkiem starostw Puck i Weyherowo, z siedziba w Poznaniu; p. Karolowi Juraszowi, konsulowi honorowemu Danji na obszar województwa Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego, z siedziba we Lwowie i p. Haroldowi Koch, jako konsulowi Danji na obszar starostw Puck i Weyherowo z siedziba w Gdańsku.

### Co uradził Senat w kwestji scalania gruntów.

Warszawa, 13. 5. (PAT) Posiedzenie Senatu. Po referacie sen. Siedleckiego (PPS), przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia noweli do ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych.

Następnie przyjęto bez zmian projekt ustawy, dotyczącej rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zastosowaniu złotego do obliczeń wkładek, jakoteż świadczeń publicznych, oraz projekt ustawy o odszkodowaniach dla pracowników przedsiębiorstw spirytusowych, którzy stracili pracę wskutek przeprowadzenia monopolu.

Z kolei Izba przystąpiła do noweli o scaleniu gruntów.

Referent sen. Bojanowski (ZLN) przedstawił zmiany, zaproponowane przez komisję oraz rezolucję, by rząd wydał w najbliższym czasie popularne wydawnictwo, streszczające zasady ustawy dla udostępnienia jej szerokim warstwom.

Sen. Blyskosz (Piast) wniósł poprawkę, uprawniającą rząd do zwolnienia od opłat za techniczne wykonanie scalenia na większych obszarach, obejmujących całe wsie i gminy.

Dyrektor departamentu Ministerstwa Reform Rolnych, p. Kasiński, w imieniu rządu oświadczył się za zwolnieniem od podatku gruntowego w wypadkach bezpłatnego scalania gruntów.

W głosowaniu przyjęto ustawę wraz z poprawkami komisji i poprawką sen. Blyskosza. Przyjęto również rezolucję.

## Bomba na uniwersytecie lwowskim.

Lwowska „Gazeta Poranna” podaje: We wtorek rozeszła się wieść o wybuchu bomby w gmachu starego uniwersytetu. Według ścisłe ustalonego czasu, wybuch miał miejsce o godz. 3. min. 20 wieczorem. Pierwszy bezpośredni świadek wybuchu student, na razie niewiadomego nazwiska, pracował sam w gabinecie anatomji porównawczej, w pewnym momencie usłyszał straszliwy huk wybuchu. Również wozy który znajdował się podówczas na dole, usłyszał wybuch, który powalił go na ziemię. Wstępne oględziny ustaliły, że wybuch miał miejsce w otworze kominowym, na korytarzu II piętra, między główną klatką schodową a klatką schodową wejścia woźnego. Badanie wnętrza otworu kominowego, w którym zdarzył się wybuch, wykazało szczątki puszek ¼ kilogramowej od konserw amerykańskich, kawałki sznurka, który zdaje się służył za lont oraz części niespalone tabliczek celuidowych. Resztki sadzy pozostałej na ścianach puszek oraz osad na ścianach kolumna wykazująa niebezpieczeństwo, że jako materiału wybuchowego użyto zwykłego prochu czarnego strzelniczego. Siła wybuchu, aczkolwiek dość

znaczna, wyrwała jedynie niewielką część ściany w gabinecie anatomji porównawczej, wnętrza gabinetu, ani zbiorów nie uszkodzając.

Jest rzeczą charakterystyczną, że jak stwierdziło wstępne dochodzenie wybuch w uniwersytecie stoi w jakowymś związku z owym pozorowaniem uszkodzeniem aparatów telefonicznych. Stwierdzono bowiem, że aparaty telefoniczne działały normalnie do godz. 4. min. 40., zaś o godz. 5. wiecz zgasił się jakoby wystannik z zarządu telefonów, który oznajmił, że przychodzi w celu naprawienia przewodów powietrznych. Otrzymałszy klucz od strychu, bawił tam czas jakiś i następnie odszedł nikomu się nie meldując. Wkrótce potem, bo w jakieś pół godziny skonstatowano, że aparaty telefoniczne przestały działać.

Wobec niezmiernie słabych skutków wybuchu, które nie mogły być inne przy zastosowaniu tak słabego materiału wybuchowego, oraz niezmiernie prymitywnej konstrukcji bomby, sądzić należy, że wybuch ten miał na celu jedynie jakąś demonstrację lub odwrócenie uwagi władz dla jakichś innych ukrytych celów.

### Książę Sykstus niechce być królem polskim!

Kraków, 14. 5. „Nowa Reforma donosi: Korespondent paryski jednego z pism warszawskich telegrafuje, że amerykańskie wydanie „New York Herald” zawiera wiadomość, wedle której na tajnym posiedzeniu polskich monarchistów uchwalono postawić kandydaturę ks. Sykstusa Parmeńskiego na króla polskiego. Wobec wielkiego zdziwienia i niesmaku, jakie wiadomość ta wywołała w kołach dyplomatycznych, udałem się do ks. Sykstusa, który, jak wiadomo, odegrał poważną rolę w wojnie światowej i za-

pytałem go, czy to jest prawdą. Książę, który jest obywatelem francuskim i życzy sobie, ażeby uważano go za republikanina, był zaniepokojony tą pogłoską, ponieważ mogłaby ona postawić jego osobę w fałszywym świetle. Książę oświadczył mi, co następuje: O dziwnej tej historii dowiaduję się z gazet. Jakkolwiek mam wielkie sympatie dla Polski, a żona moja jest urodzona w Polsce, pochodzą z rodziny książąt Radziwiłłów, to jednakże myśl taka nigdy nie przychodziła mi do głowy.

## Białoruś w pogotowiu wojennem.

### Plany strategiczne Rosji na wypadek wojny z Polską.

Dowódca zachodniej armji sowieckiej, Tuchaczewski, wygłosił przemówienie o planach strategicznych na wypadek wojny Polski z Rosją i oświadczył, że armja białoruska została obecnie jak najlepiej przez Rosję wyekwipowana, przystąpiono również do budowy

dróg kolejowych na pograniczu, pobudowano nowe kanały, przemysł białoruski został zastosowany do potrzeb wojny i cała Białoruś stoi w pogotowiu wojennem — Mówca zakończył słowami: Polska znajdzie na Białorusi swój ostatni grób.

## Bankructwo planów kresowych ministra Thugutta.

### Min. Thugutt podał się do dymisji.

Z Warszawy donoszą nam: Na ostatnim posiedzeniu sekcji Rady Ministrów dla spraw mniejszości narodowych zarysowały się pomiędzy wicepremierem Thuguttem a ministrem Ratajskim i Grabuskim ostre przeciwieństwa, które każą przypuszczać, że plany ministra Thugutta co do sanacji

stosunków na kresach nie dadzą się urzeczywistnić.

Jest rzeczą niemal pewną, że najbliższe posiedzenie sekcji, które odbędzie się w poniedziałek, uwypukli jak najwyraźniej te przeciwieństwa i spowoduje podanie się wicepremiera Thugutta do dymisji.

### Spłądowanie Banku Małopolskiego.

Lwów, 14. 5. (tel. wł.) Wczoraj w nocy tak zwani kasiarze podkopali się pod Bank Małopolski z piwnicy po przebiściu podłogi dostali się do ubikacji kasowych, gdzie po rozbiciu jednej kasy skradli gotówką i w efektach 20 000 zł. Podług ich roboty sadząc byli to kasiarze czescy albo ślascy.

### Strajk manifestacyjny.

W Krośnieńskim Zagłębiu naftowym robotnicy na znak protestu przeciwko bezrobociu uchwalili 24 godzinny strajk manifestacyjny. Osobną delegację wysłali do ministra Kiedronia, który przyrzekł usunąć trudności robotnikom chcącym emigrować.

### Jeszcze jeden zamach na pociąg?

Na przestrzeni Dziedzic—Gołaczkowice, na Śląsku, zauważył kierownik parowozu sztabę grubości 15, długości 60 cm. leżącą na szynach, wstrzymał więc na czas pociąg i usunął ją. Kolejarze tego pociągu zauważyli uciekającego jakiegoś mężczyznę. Władze policyjne wszczęły energiczne śledztwo.

### Masowy powrót optantów Polaków z Niemiec.

W najbliższym czasie spodziewane jest przybycie do Polski optantów Polaków z Niemiec w większych grupach. Ogółem przybyć ma około 1450 rodzin optantów, liczących łącznie około 5000 osób wraz z dobytkiem. Wedle obliczeń w kołach miarodajnych, potrzeba będzie dla przewozu ruchomości powracających optantów około 500 wagonów towarowych. Przejazd odbywać się będzie przez różne punkty graniczne polsko-niemieckie województwa Poznańskiego i Pomorskiego.

Wydano już odpowiednie zarządzenia, celem udzielenia jak najdalej idącej pomocy przyjeżdżającym optantom.

### Ekscesarzowa Zyta zdrowa.

Madryt, 14. 5. (Pat.) Koła urzędowe oświadcza, iż wiadomość o chorobie b. cesarzowej Zyty jest im najzupełniej nieznaną.

Według wiadomości prywatnych z Bilbao, jedna z osób, należących do świty b. cesarzowej, oświadczyła, iż b. cesarzowa Zyta chorowała niedawno na anginę i cierpi skutkiem ogólnej depresji. Teżoż dnia jednak władze miejscowe ogłosiły urzędowo, iż b. cesarzowa jest najzupełniej zdrowa.

### Pożar miasta w Japonji.

Tokio, 13. 5. (PAT) Olbrzymi pożar w Kumajaua ośrodku przemysłu jedwabnego. Przeszło 2000 domów uległo zniszczeniu. Straty są olbrzymie.

### Konferencja pracy.

Genewa, 13. 5. (PAT) Dnia 19 b. m. zbierze się tu siódma sesja konferencji pracy.

### Zatarg chińsko-angielski.

Londyn, 13. 5. (PAT) Według wiadomości z Szanghaju, angielski konsul generalny zakomunikował admirałowi tak zw. chińskiej floty niezależnie, że zbombardowanie przez kanonierkę chińska statku z poddanymi angielskimi, z których jeden zginął, uważa za obrazę tak ciężką, że nie może być tu mowy o zwykłym zeproszeniu. Anglja domaga się od władz chińskich zupełnego zadośćuczynienia. Wysokość odszkodowania ma być ustalona później.

### Caillaux przeciw ucieczce kapitałów za granicę.

Paryż, 13. 5. (PAT) „Petit Parisien” stwierdza, że w czasie swego przemówienia w komisji finansowej w izbie deputowanych Caillaux oświadczył, iż złoży

w najbliższym czasie projekt ustawy, zakazującej składanie stałych depozytów zagranicą pod karą grzywny w wysokości 50% wywiezionych kapitałów. Minister dodał jeszcze, że chodzi tu jedynie o majątki kapitalistów, którzy dopuszczają się nadużyć, a bynajmniej nie o fundusze przemysłowców i kupców, posługujących się nimi dla załatwiania swoich interesów.

### Projekt reformy Konstytucji Sowieckiej.

Na odbywającym się Wszchrosyjskim Zjeździe Sowieckim w Moskwie „narkomjust” (komisarz sprawiedliwości) Kurskiej referował projekt zmian konstytucji R. S. F. B. R., udawadniając konieczność wprowadzenia tych zmian ze względu na przekształcenie od ostatniej konstytucji z 1918 roku do dnia dzisiejszego stosunków ekonomicznych i politycznych państwa. Również w międzyczasie utworzone zostały nowe autonomiczne republiki, których wzajemne ustosunkowanie się stanowi specjalny rozdział projektu nowej konstytucji.

W dalszym ciągu informując, Kurskiej podkreślił, iż powiększona została liczba wyborców do sowjetów, gdyż nadano prawo wyborcze również rzemieślnikom, chałupnikom i gospodyniom domowym.

### Poszukuje się ochotników do walki z alkoholem! . . .

Szef prohibicji nowojorskiej p. Artur Davis, wydał nast. apel do obywateli Nowego Jorku:

„Obywatele amerykańscy, szczerzy patrioci, lubiący przygodę, zgłaszajcie się do władz prohibicyjnych jako ochotnicy do armji antyalkoholowej”.

Walka z alkoholem przybiera w Ameryce bardzo ostrą formę. Cło i kary nie pomagają. Rum i whisky zalewają całą Amerykę wszerz i wzdłuż. Pan Davis postanowił więc utworzyć armję ochotniczą, dobrze płatną. Bardzo pożądaną są mechanicy, umiejący przewodzić kółka samochodową i ci będą najlepiej płatni.

Około połowy lata spodziewa się szef prohibicyjny ukończyć organizację armji i rozpocząć ofensywę przeciw smokowi „bootleggerów”.

### Z kroniki lotniczej.

Słynny pilot angielski Alan J. Cobham znany jest oddawna jako jeden z najlepszych pilotów świata. Odbił on już szereg przelotów między stolicami Europy, dokonanych z regularnością pociągu, co mu zyskało przewisko: air taximan (kierownik taxisamolotu).

Ostatnim jego sukcesem był przelot z Londynu do Tangeru w Marokku i z powrotem w ciągu 13 godzin, to jest od wschodu do zachodu słońca w jednym dniu bez lądowania.

Proszę się przyjrzeć tej odległości na mapie.

Przyszłość należy do lotnictwa. Pamiętajmy więc o L. O. P. P!

### Loty powietrzne Warszawa-Wiedeń odbywają się normalnie.

Codzienna komunikacja pasażerska lotnicza między Warszawą a Wiedniem przez Kraków, odbywa się regularnie, mimo trudnych nieraz warunków atmosferycznych. W celu sprawniejszego informowania się o stanie atmosferycznym na tej przestrzeni, Ministerstwo kolei nawiązuje kontakt ze stacjami meteorologicznymi w Wiedniu i Czechosłowacji i stacją meteorologiczną wojskową w Cieszynie, za pośrednictwem państwowego instytutu meteorologicznego. Prócz tego, władze kolejowe przeprowadzają instalację specjalnej stacji meteorologicznej w Bielsku dla tychże celów.

### Samolotem z Paryża do Nowego Jorku.

We Francji budują obecnie olbrzymi hydroplan, specjalnie przeznaczony do podróży przez ocean z Paryża do Nowego Jorku, celem przebycia przestrzeni 5000 kilom. bez lądowania.

Hydroplan wykonany jest według planów marynarki francuskiej i będzie zaopatrzony w motor sily 550 koni i 6000 litrów benzyny.

Próby odbędą się z końcem miesiąca czerwca.

### — Co na to władze kolejowe?

Według wszelkich zwyczajów kolejowych nazwy miast pisane są na tablicach, wyjaśniających marszrute wagonu w języku państwa, w którego obrębie dane miasto się znajduje. Nawet wagony polskie, idące do Gdańsk mają napis w dwóch językach: Danzig — Gdańsk, gdy tymczasem wagony niemieckie idące do Prus Wschodnich mają na tabliczce zamiast polskiej Bydgoszczy niemiecki Bromberg. Powie ktoś może, że to drobnostka, ale Niemcy każda taką tolerancję poczytuja za słabość.

## Z pielgrzymki do Rzymu.

I.

(Wyjazd. — Przez Czechosłowację. — We Wiedniu).

A jednak stało się wedle przeznaczenia i zamiast wznosić się duchem ponad szarą Bydgoszczą przyszło mi z pod kolumny Trojana przesłać pozdrowienia w „krajnie mogił i krzyżów”.

Łatwo sobie wyobrazić chaos w głowie u człowieka przepojonego żądzą pożerania wrokiem i duchem tchnień ze świata starożytności Rzymu, kiedy ten czło-wiek w każdym mieszkańcu Rzymu dopatruje się podobieństwa Cicerona, w każdym policjancie i faszystycie chciałby mieć wyobrażenie Mamiljusa, a w każdej urodziwej damie przeczuwa krew Kornelji, w każdym wreszcie zabudowaniu śledzi pleśń antyczności — a tymczasem co chwilę z marzeń budzi go trąbka samochodowa, wywoływanie swego towaru przez ulicznych przekupniów i widok najnowszej mody we wszy-stkich kierunkach dzisiejszego postępu. A jeszcze i to trudność sprawia niepo-słednią, że trzeba sięgnąć wspomnie-niem do tego momentu, kiedy usado-wiwszy się w Katowicach w wagonach ruszyliśmy z pobożnym śpiewem ku po-ludniowi.

Drgnęli wszyscy — jedni na wspom-nienie tak dalekiej drogi, drudzy na myśl o rozłące z penatami, a wszyscy z ciekawości, co też tam za rzekami, za górami ujrzą, jak zostaną przyjęci i jak spędzą czas w miejscach deptanych stopa tylu ludzi, którzy weszli do historii, tylu synów Muz, tylu mężów i niewiast, którym katolicka potomność włożyła wieniec świętości na skronie. Więc z przejęciem głębokim z czterystu piersi dobywał się dziewięćdziesiąty psalm przez Jana z Czarnolasu w polszczyźnie nam przekazany.

Warszawska kompania ruszyła przodem, katowicka w godzinę potem ściga-ła się aż przez Alpy. Ostatnie szczytki pałników uzupełniły poczet podróżują-cych w Piotrowicach i wkrótce znaleźli-smy się poza granicami.

Ktokolwiek spojrzysz na mapę, wyo-braza sobie, że Czechosłowację wszędy przejedzie wołowym pociągami za godzi-nę, a nas trzymano w obrębie terytorjum czechosłowackiego ponad 12 go-dzin. Złośliwym byłbym, gdybym przy-puszczał, iż to dlatego się stało, by je-dący pomyślał sobie:

— Co to za olbrzymie państwo ta Cze-chosłowacja, skoro tak długo trzeba je-chać przez Beneszone dzierzawy!

Przyznać należy, że pielgrzymujący chcieli okazać swój podziw dla tak o-

gromnego państwa i kiwali głowami nie-tyle ze zdziwienia ile z bezsennie prze-bytej nocy, a nawet zaśpiewali Mazurka Dąbrowskiego, co nadzwyczaj Morawian uradowało, jako że na tę samą melodie oni śpiewają swoją patriotyczną pio-senkę:

„Hej Slovany, jeszcze nasza słowac-ka rzecz żyje!”

Bardzo im tedy poszła po sercu owa melodia, bo myśleli, żeśmy ich pieśń nu-cili

Oto są wszystkie osobliwości aż do stolicy austriackiej. Prawda, że piórem prędzej się jedzie niż koleją?

Wiedeń zaimponował nawet tym, którzy Berlin widzieli. Po mieście nie pozna nikt zewnętrznie, że to już nie rezydencja cesarza i króla Węgier i pana na włościach, które Słowianie odebrali, owszem ruch ten sam na bruku, co i przed upadkiem opuchłej monarchii au-stro węgierskiej, a co się tam wewnątrz

dzieje, ile pustek w Burgu, w parlamen-cie, w ministerstwach — tego nie było można dociec ni dostrzec. Chyba tylko zubożały zwierzyniec w dawnym cesar-skim parku wskazywałby na to, że coś się w państwie Habsburgów zepsuło; — ach przepraszam! Nie widzisz już tej buty w umundurowanych osobach, co dawniej.

Zauważyłby pewnie ktoś, gdybym go w tym artykule dopuścił do głosu, że dość mało w tej pielgrzymce pobożno-sci. O nieprawda!

We wspaniałej świątyni św. Szczepa-na złożyliśmy Panu hołd głęboki i po-błogosławieni Ciałem najświętszym uda-liśmy się w dalszą drogę, pieśnią niebio-sy przebijającą znacząc drogę polskiej pielgrzymki.

Rzym, 3. V. 25.

Kr. Stasiński.

## Ze wszystkich kolei najgorsze i najbardziej zaniedbane są koleje niemieckie.

W jednym roku 3615 katastrof, 245 zabitych, 8343 ciężko rannych.

Omawiając notę niemieckiego mini-stra spraw zagranicznych do polsko-nie-mieckiego trybunału rozjemczego w Gdańsku „Baltische Presse” pisze:

Wystąpienie Niemiec ma charakter czysto polityczny i mierza do rewizji granic polsko-niemieckich. „Baltische Presse” stwierdza dalej, że katastrofa starogardzka jest pierwszym wypadkiem na liniach kolejowych polskich, służących do niemieckiego ruchu tran-zytowego i przy tej sposobności przyta-cza niemiecka urząd. statystykę, wyka-zującą zastraszającą wprost liczbę wy-padków na niemieckich liniach kolejow-ych. W samym tylko 1920 r. stwierd-zono w Niemczech 3615 wypadków ko-lejowych, przyczem 246 podróżnych straciło życie, a 8343 odniosło ciężkie rany. Pozatem w r. tym zginęło na liniach

kol. w Niemczech 592 urzędników kole-jowych, a 1272 urzędników zostało cięż-ko rannych. Procentowo statystyka ta wykazuje 7,8% wypadków śmierci i nie-zdolności do żadnej pracy wskutek od-niesionych obrażeń na każdy milion km Liczby te są znacznie wyższe od prze-ciętnych liczb wypadków kolejowych w innych krajach, a zwłaszcza w Polsce.

Wreszcie należy przypomnieć, że straszliwą katastrofą kolejową pod Bellinzo-ną spowodowało to, że niemieckie wła-dze kolejowe, wbrew postanowieniom międzynarodowej konwencji kolejowej, do międzynarodowego pociągu Szwaj-carja—Włochy, oświetlonego tylko elek-trycznością, włączyły wagon z oświetle-niem gazowym, co spowodowało eksplo-zję i spalenie się całego wagonu oraz w następstwie śmierć kilkudziesięciu osób.

## 100 piorunów bije na sekundę!

Statystyka Stacji meteorologicznej.

Kierownik stacji meteorologicznej przy angielskim ministerstwie rolnic-twa, dr. C. P. Brooks ogłasza ciekawą statystykę burz i piorunów.

Statystyka ta jest bardzo ważna dla lotnictwa, zwłaszcza w dalekich podró-żach. I tak wedle obserwacji 3000 sta-cji meteorologicznych na świecie, na każdy rok wypada przeciętnie 16 miljo-nów burz, czyli 44 000 burz codziennie. W przeciągu roku spada na ziemię 131

milionów 400 tysięcy piorunów, czyli 100 piorunów na sekundę.

Ogień i huragany pod Verdun lub Gorlicami był w porównaniu z tą niebie-ską kanonadą strzelaniem z dziecięcego pistoletu papierowym kapiszonem.

Nie wszystkie jednak kraje nawie-dzane są równomiernie przez burze, w okolicach podbiegunowych są one rzad-kością i zdarzają się raz na dwa lub trzy lata.

Natomiast krajem burz i piorunów jest wyspa Jawa. W strefie umiarko-wanej burze są rzadsze i mniej intensy-

— Ależ ja nic innego na swoją obronę nie mogę powiedzieć, jak to tylko, co jest prawdą!

— Prawdę trzeba nieledwie przemocą wydobywać z pana. Przypomnij pan so-bie, ilu w niespełna godzinę kłamstw musiałem się nasłuchać, nim do tej lub owej rzeczy pan się przyznał.

Skower patrzył na inspektora przera-żony. Teraz, gdy się do wszystkiego przy-znał, powinni mu uwierzyć, powinni cofnąć tak straszne oskarżenie. Tymcza-sem wyznanie prawdy pogarszało tylko jego sytuację.

— Powiedźże pan, gdzie jest pańska żona? — spytał Kallath po długiej, przy-gniatającej pauzie.

— Ależ kłnę się na Boga, że nie wiem! — krzyknął Skower.

— To źle! To bardzo źle! Ale mam nadzieję, że do jutra pan się rozmyśli i zmieni swe zeznania. Przestrzegam pana, że kłamstwa i wybiegi szkodzą tylko pańskiej sprawie.

Po tych słowach odsunął na bok pro-tokół i wstał z krzesła. Skower odetchnął głęboko.

— Pan komisarz mnie już nie po-trzebuje?

— Nie.

— Mogę zatem odejść?

Kallath spojrzął bacznie na Skowera. Nie wiedział, czy on udaje tak naiwnego, czy jest nim w istocie.

— Możesz pan odejść, ale do aresztu.

— Ja... do aresztu? Zaco?

— Jeżeli za nic więcej, to na razie za kradzież gontów i za podrzucenie dziecka.

Głos inspektora brzmiał zimno, pra-

wie szyderczo i zupełnie Skowera ubez-władnił.

— Chodź pan — rzekł agent i pocią-gnął go lekko za rękaw.

Przy drzwiach stał posterunkowy, który się do nich przyłączył.

Przed bramą czekała powózka. Nią pojechali do aresztów policyjnych na ulicę Zieloną.

Skowerowi wyznaczono osobną zupeł-nie celę. Położył się na pryczy i poczuł wir w głowie, gmatwaninę myśli taką, że najprostszego pojęcia nie mógł skłęb-ić ani skombinować w swym mózgu.

Tak przeleżał do rana.

### SLEDZTWO.

Wiadomość, a raczej pogłoska o po-dwójnym morderstwie, popełnionem rze-komo przez Skowera, poruszyła całe To-ruńskie przedmieście i przedostała się do miasta, gdzie również wywołała olbrzy-mie wzburzenie. Wychodzący podówczas w Bydgoszczy jedyny dziennik niemiecki „Bromberger Zeitung”, podał tę wiado-mość we formie bardzo ogólnej, że uwię-ziony został „niejaki Tomasz Skower, pisarz adwokacki, ponieważ pada na niego podejrzenie żono- i dzieciobójstwa”. Niemniej jednak wiadomość taka w ciał-nem, bo zaledwie 40-tysięcznym mieście, musiała wzbudzić umysły i wywołać niepokój.

Rozumie się, że najgłośniejsz i najob-szerniej sprawa morderstwa omawianą była w tych kołach, które Skowera znały osobiście, a więc wśród towarzystwa, zbierającego się pod Trzema Murzynami.

Najwięcej hałasu i lamentu robiła Miętusowa. Straciła ona w Skowerze do-radcę prawnego, zastępcę w licznych jej

## PROSIMY PAMIĘTAĆ

o dość wczesnem odnowieniu przedpłaty za „Dziennik Byd-goski” w czasie od 15-go do 25-go maja na miesiąc czerwiec. Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy i agentury pocztowe a tak-że na prośbę listowi, którym na-leży wręczyć wypełnioną już kartę, zamieszczoną w gazecie. Przedpł. miesięczna wynosi 2,36 zł. W agencjach i ekspedycji pre-numerata wynosi 2 (dwa) zł. - - - miesięcznie. - - -

wne, niż w krajach tropikalnych. Kto jednak nie przeżył burzy na Jawie, nie ma pojęcia, co to są błyskawice i pio-runy.

## To, co dziś jest najważniejsze.

Deklaracja genewska o ochronie dziecka.

Prasa światowa, zajęta prawie wy-lącznie sprawami politycznymi, pomie-ła milczeniem ważną akcję, zainicjowa-ną i wykonaną przez Ligę Narodów. Jestto deklaracja praw dziecka, która Liga wydała w 37 językach, a nakłada-jąca na każdego obowiązek ochrony dziecka.

Oto kilka punktów tych humanitar-nych postanowień Ligi Narodów:

1) Każdemu dziecku należy umożli-wić normalny rozwój fizyczny i duchow-ymy.

2) Dziecko cierpiące głód, musi otrzy-mać pożywienie. Choremu dziecku na-leży umożliwić leczenie się. Dziecko niedorozwinięte ma być odpowiednio wychowane. Gdy dziecko zejdzie na zle-tory, należy je umoralnić. Sieroty i o-puszczone dzieci muszą znaleźć opiekę i pomoc.

3) W czasach nędzy najpierw należy ratować dziecko.

4) Każde dziecko należy tak wycho-wać, żeby sobie w życiu samo dało radę. Dziecko należy chronić przed wyży-skaniem.

5) Dziecko powinno być wychowywa-ne w zasadach, że jego najlepsze zdol-ności mają służyć dobru bliźniego.

To są mniej więcej przykazania za-warte w deklaracji genewskiej, która nie nabrała wprawdzie rozgłosu, ale śmiało może stanąć obok rewolucyjnej „deklaracji praw człowieka i oby-wa-tela”.

procesach, i jedynego człowieka, który szczerze czy nieszczerze brał ją w obronę przed całą falangą zawziętych na nią są-siadek. Także Richter, właściciel knajpy, sprawą morderstwa był bardzo zanie-pokojony. Skower prowadził u niego swą pokątną kancelarię adwokacką, ściągając klientów, należał do sztamgastów kar-cyjnych, a wśród ogółu zachodzących tam gości był przecież matadorem pod względem inteligencji i wiedzy. Ubytek takiego człowieka nie tyle go bolał ze względu na pewne straty materialne, które go czekały, ile ze względu na u-padek moralnego prestiżu, gdyby popu-larny i lubiany pod Trzema Murzynami Kozera zniknął — i to jeszcze wśród tak fatalnych okoliczności!

Szły więc posły na Toruńskie i coraz to nowe a straszniejsze o Skowerze przy-noszono wieści. Że utopił żonę i dziecko, uważano niemal za pewnik. Mówiono też głucho, że Marja była jego drugą żoną a żoną z pierwszego małżeństwa sprzą-taną za pomocą trucizny. Pogłoska te powstała zapewne na tle samobójstwa uwiedzionej przez Skowera panny Mie-rzanowskiej.

Niebawem wmieszano w tę sprawę i warjata Fryca, starego Baranowskiego z Okola i d-ra Zgońskiego, a wśród takich kombinacji powstał labirynt pogłosek, coraz to odmiennych i sprzecznych, które formalnie trzęsły knajpą pod Trzema Murzynami, a ogólne tą sprawą zainte-resowanie z ulicy Kujawskiej powolf rozchodziło się na całe miasto, wciskało do wszystkich domów i mieszkań.

(Ciąg dalszy nastąpi)

St. Brandowski.

24

## Tomasz Skower i jego córka.

Powieść w 3 częściach.

Część I i II spisana według bydgoskich i poznań-skich aktów kryminalnych, część III według pa-miętnika Marii Skower.

(Ciąg dalszy)

Potem wpijając w przerażonego Sko-wera silne spojrzenie, zapytał:

— A czy i żona pańska przypadkiem nie popłynęła z wodą?

Aluzja ta, aż nazbyt wyraźna, wywo-łała u Skowera rozpaczliwy wybuch.

— Panie! — krzyknął zbliżając się do inspektora z dziko polyskującymi oczyma — jak śmiesz pan rzucić na mnie takie oskarżenie?

Kallath udał nieskończenie zdziwio-nego.

— Pan się czuje obrażonym, panie Skower? Jaki, przyznał się pan sam do kradzieży, do podrzucenia własnego dziecka, i pana dziwi, że podejrzewamy go o inne rzeczy?

— Ależ panowie oskarżacie mnie o proste morderstwo! — jęknął Skower i upadł zlamany na krzesło.

— My oskarżamy, bo wszystko prze-mawia przeciw panu. Pańską zaś jest rzeczą wykazać swoją niewinność. Baj-kami o wyjacie, o spłynięciu gontów lub o podrzuceniu dziecka na wóz trudno bę-dzie panu oczyścić się, bo w to nikt nie uwierzy.

## Z dnia.

## Porządek musi być...

Zaczęło się to już dawno przed wojną... Rachowanie, sumowanie, mnożenie, etykietowanie, pakowanie i sortowanie w przegródkach. Wszystkiego: ludzi, zwierząt, maszyn, wagonów, samochodów, doróżek, domów, knajp, małżeństw, rozwodów etc. etc.

Wszystko było policzone, zaopatrzone w etykiety, skatalogowane, zapisane, ponumerowane. Każdy Hans, John czy Jean mógł w każdej chwili, gdy mu coś strzeliło do łba, zaspokoić niezdrową ciekawość i wyliczyć z dokładnością matematyczną ile kieliszków wódki skonsumowały w ciągu roku 1908 Wańki w gubernji, dajmy na to, Kostromskiej, ile Gretchen rozwiódło się w miesiącu Lipcu ze swymi Michelami w Jüterbock, prow. Brandenburg, ile papierosów dziennie wypalał Tommy w hrabstwie Lancashire...

Porządek był, niema co gadać.

Wojna popsukała nieco ten puzzle liczbowy. W królestwie statystyki zapomniał pewien nieład. Katalogowanie ilości wystrzelonych naboju i wyprawianych pośpieszną metodą na tamten świat dwunogich, zajęło zbyt dużo czasu. Inne działy statystyki ucierpiały maleńko na tem.

Sytuacja zresztą poprawiła się od pewnego czasu. Nietylko się poprawiła, ale rokuje najsmielsze nadzieje na przyszłość.

Pomimo kłopotów finansowych, alarmów wojennych i pokojowych, kryzysów awantur i katastrof wróciliśmy do ulubionej rozrywki katalogowania i można to już z tryumfem obwieścić, prześcignęliśmy nawet najlepsze rekordy przedwojenne.

Ostatnim zadaniem, które postanowili rozstrzygnąć specjaliści rejestrowania wszystkiego była kwestja:

- 1) czy wieloryby są poligamistami,
- 2) jak długo żyją,
- 3) ile potomstwa wydają na świat.

Pałace te kwestje zostały rozwiązane pomyslnie. Zdecydowano ostatecznie dla zebrania materiału informacyjnego zaopatrzyć wieloryby w tabliczki tożsamości (ewidencyjne?). Metalowe tabliczki, na których wryta będzie data, numer porządkowy, nazwa morza (oceanu), zostaną unieszczone na grzbiecie wieloryba przy pomocy ząbionej strzały.

Wynalazcy tej metody, która będzie erzacem ankiety wśród wielorybów, spodziewają się, iż po roku ekspedycje rybackie na oceanie północnym będą mogły sprawdzić, po obejrzeniu napotkanych wielorybów, jak się te duże a głupie stworzenia prowadzą.

Dobrze pomyślane! Porządek musi być! Nawet na wodach oceanu.

Odtąd każdy wieloryb, którego pech zapędzi na ocean północny i zetknie ze

statkiem rybackim, spotka się ze znaną na kontynencie formułą:

— Hands off! Proszę o paszport!  
Porządek musi być.

## Tres.

(P. S. Rozporządzenie powyższe nie jest fantazją feljetonisty. Wydała je admiralicia angielska, która wysłała w tym celu wyprawę na statku „Discovery”, na wyspy Falklandzkie.)

## Czek na 750 milionów złotych.

Interesa handlowe w Ameryce przechodzą pojęcia Europejczyków. Gotówki nie używa się zupełnie, — kursują wyłącznie czeki. W ostatnich dniach sfinansowano sprzedaż fabryki samochodów „Dodge” a nowonabywa „Central Union Trust Company” zapłacił czekiem 146 milionów dolarów. Pisma amerykańskie podnoszą, że jest to największy czek jaki kiedykolwiek wystawiono. Zrealizowania tego czeku podjęło się czterdziestu bankierów.

## Pociąg osobowy rozjechał stado renów.

W tych dniach pociąg osobowy, jadący z Narviku, w Szwecji północnej, najechał w pobliżu stacji Rauhas na stado renów. Liczące około tysiąca sztuk tych zwierząt, które ciągnąc przez śnieżną równinę, wkroczyły na tor kolejowy.

Wjechałszy w stado, pociąg wyrządził w niem rzeź straszna, zabijając około stu renów. Pozostałe przy życiu zwierzęta rozbiegły się na wszystkie strony, tak, że z trudem zdołano je pochwytać.

## Potworna tragedia rodzinna.

Dramat, jeśli prawdziwy, nadaje się doskonale do kina.

Bukareszt, w maju

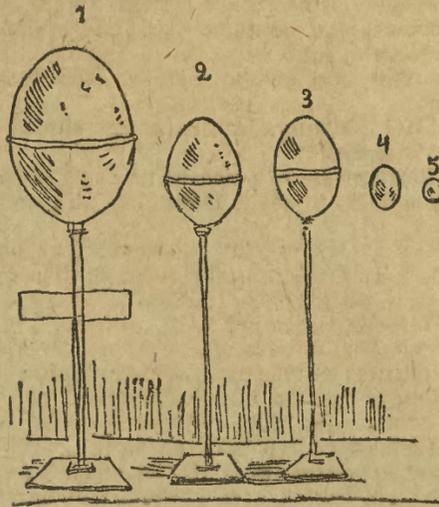
O ponurym i wstrząsającym dramacie rodzinnym donoszą z Constanzy.

W miejscowości Slava Rusa żyje para małżeńska Achimof. Syn ich, będąc jeszcze małym dzieckiem, wyjechał z krewnymi do Ameryki, gdzie wychował się i doskonale zarabiał. Przed niedawnym czasem młody Achimof, uskładawszy 30 tysięcy dolarów, wrócił do ojczyzny, nieuwiadomiwszy jednak przedtem nikogo o powrocie.

Przybywszy do rodzinnej wioski, Achimof postanowił rodzicom sprawić przyjemną niespodziankę. W gospodzie miejscowej dał się poznać, poczem poszedł do domu rodziców, którzy jednak nie poznali go i uważali za obcego. Achimof, nie wyprowadzając ich z błędu, prosił o gościnę i nocleg. Ponieważ żyli w nędzy i nie mieli czem gościa potraktować, młodzieniec wręczył ojcu nieco pieniędzy na zakupno posiłku, przyczem mimowoli ukazał plik banknotów dolarowych.

sentymencie, z jakim ten wybraniec muz, syn kujawskiej ziemi do naszego nadbrzeżnego grodu, gdzie pierwsze swe kroki na arenie muzycznej stawiał, zawsze i stale się odnosi. Bydgoszcz jednak, która na wszystko ma kiesę i rękę otwartą, tylko nie dla spraw z sztuką i kulturą związek mających, zignorowało te pobudki i sentyment artysty i sałe nie wypełniła w takim komplecie, na jaki sam koncert i osoba wykonawcy na to zasługiwały. Bydgoszczanie woleli „Marycę”. Dwie indywidualności należą w Miecz. Ziółkowskim, jako muzyku rozróżnić, mianowicie: Ziółkowski wirtuoz, odtwórca i Ziółkowski kompozytor. O Ziółkowskim jako wirtuozie, pisaliśmy już raz, po jego pierwszym koncercie, odbytym tu niedawno. Sądzę, że nie zawadzi, gdy po krótko sprezyjmy jego potęgę walory wirtuozowskie, i intelektualne, które nawet takiego tytana jak J. I. Paderewski, mimo intryg knowanych, w celu utracenia podążającego na Parnas sztuki młodego adepta, potrafiły do tego stopnia zainteresować, że zaszczylił go dłuższą rozmową, wyraził mu swe zadowolenie i uznanie i zaprosił go do siebie do Morges, by się nim w dalszej jego karierze zaopiekować. To chyba wystarczy, żeby w autorzytet i rzeczywisty artystyzm Ziółkowskiego wierzyć. Sztuka pianistyczna Ziółkowskiego jest jeszcze ciągle w stadium rozwoju i bezsprzecznie tkwi w nim zaród na wielkiego, światowej sławy pianisty, który kiedyś w rzędzie największych koryfeuszów tej sztuki zajmie jedno z najbardziej poczesnych miejsc. Artystyczna siła Ziółkowskiego nie polega głównie na wyrobieniu jakichś oszalałających szczegółów techniki, na nurzaniu się w szale gwałtownego temperamentu i ekwilibrystyki pianistycznej, wygrywanej z maszynową dokładnością, lecz na dążeniu do absolutnego piękna opartego na du-

## Różnej wielkości jaja.



Mówiąc o jajach, mamy prawie zawsze kurze jaja na myśli i jego wielkość jest w naszym wyobrażeniu czemś normalnem. Tymczasem natura ma swoje upodobania, trzyma się pewnej skali w swych dziełach, czego przykład mamy i na jajach.

Na naszej rycinie jajo nr. 5 przedstawia jajo kurze, nr. 4 indyjskie, nr. 3 strusie, nr. 2 krokodyla, a nr. 1 jest jajem przedhistorycznego zwierzęcia z gatunku ptaków z lichtyosaurom spokrewnionych. Jajo to jest około 65 cm. wysokie. Znaleziono je w piaskach pustyni Gobi, gdzie się przez jakie 10.000 lat doskonale przechowało.

Na rycinie naszej jest przedstawiony tylko wzajemny stosunek wielkości tych różnych jaj do siebie.

## Posadę kata na Węgrzech chce objąć kobieta.

Pozatem złożyli oferty kryminaliści.

Rząd węgierski, organizujący wymiar kar za przestępstwa kryminalne, w pismach publicznych podał ogłoszenie o poszukiwaniu kata. W odpowiedzi nadeszło swoje oferty ogółem 500 kandydatów. Sądząc z opisów przeszłości, wielu z pomiędzy reflektantów posiada kwalifikacje do zajęcia stanowisk na wzniesieniach dla delikwentów. Są pomiędzy nimi osobniki z bardzo ciemną i burzliwą przeszłością, niejednokrotnie karani za ucieczki z więzienia i inne zbrodnie. Pomiedzy innymi jeden z kandydatów, były mieszkaniec Stanów Zjednoczonych przyznał się, że brał udział w 25 samosądach (lynchach) przyczem odgrywał rolę kata. Żądł się też trzy kobiety, a jedna z nich za przyczynę ubiegania się o posadę podaje „chęć poprawy swego bytu”. Wszystkie te oferty zostały odrzucone.

## Angielski balon-olbrzym.

Z Londynu donoszą: Rząd angielski zamierza wybudować nowy balon sterowy, który będzie 2 1/2 razy większy od sterowca „R. 33”, tj. długość jego wynosić będzie z górą 500 metrów. Waga tego balonu przekroczy 150 ton. Na pokładzie jego wygodnie pomieści się 100 pasażerów, prócz załogi oraz bagażów. Balon kursować będzie między Londynem a Kalkutą, którą to przestrzeń przeleci w ciągu 5 dni.

## Równoczesne stracenie trzech bandytów.

Z Nowego Jorku donoszą: W więzieniu Sing-Sing w Nowym Jorku stracono onegdaj równocześnie trzech bandytów na stołku elektrycznym, a mianowicie dwóch braci Morisa i Johna Diamondów i Johna Farrina, którzy przed kilku miesiącami w biały dzień zabili dwóch urzędników bankowych i zrabowali im 50.000 dolarów.

Bezpośrednio przed straceniem przyszło do gwałtownych scen, ponieważ Moris, gdy go prowadzono do kabiny stracenia, zapewniał o niewinności swego młodszego brata Johna. Siedząc już na stołku z skórzaną czapką śmiertelną na głowie, krzyczał, że brat jego nie brał udziału w rabunku. Jednakże napróżno. Wszystkich stracono. Śmierć nastąpiła dopiero po ośmiu minutach od puszczenia prądu elektrycznego.

## Tydzień Czerwonego Krzyża

odbędzie się

od 17. do 23. maja 1925 roku.

## Koncert kompozytorski Mieczysława Ziółkowskiego.

W muzycznym życiu Bydgoszczy zaszedł fakt, który miasto nasze w szeregu innych prowincjonalnych środowisk, pod względem kulturalnym stawia co najmniej wyżej od innych. W mieście naszym, jako jednym z poważniejszych środowisk życia kulturalnego w Państwie Polskim życie umysłowe i artystyczne pulsuje w sposób dość ożywiony, a dowodem tego są przeróżne placówki będące ostoją i przybytkiem nauki i sztuki, tudzież przeróżne artystyczne imprezy, których powodzenie jest zazwyczaj bardzo różnorakie a zależy ono od najrozmaitszych fluktuacji i koniunktur. Faktem jednak jest, że koncerty, których w tym bieżącym sezonie była tu w Bydgoszczy moc, nie cieszyły się takim powodzeniem, na jakie niejednokrotnie niektóre z nich zasługiwały. Koncerty przeróżnych wirtuozów i śpiewaków, to rzecz zwykła i codzienna w każdym niemal średnim wielkiem mieście lub miasteczku; koncert jednak kompozytorski, to inna sprawa. Koncert taki to czyn, dla którego urzeczywistnienia potrzeba większego środowiska kulturalnego, kiedy są znawcy i miłośnicy sztuki, którzyby czynem, takich nowoschodzących, sztukę niosących gwiazd, potrafili się zainteresować i poczynania ich w właściwy sposób ocenić. Stąd też kompozytorskie koncerty, odbywają się z ewentualną tylko w stołecznych metropoliach życia umysłowego i kultury; jeżeli więc p. M. Ziółkowski uznał Bydgoszcz za godne i odpowiednie środowisko do urzędzenia tu swego kompozytorskiego koncertu, uważać to należy z jego strony za dowód odwagi, zaufania i osobliwego

żej miary wewnętrznego odruchu, któremu te wszystkie elementy, do najwyższego stopnia wyrobionej techniki służącej mają do wypowiedzenia rzeczy wzniosłych, szczytnych i prawdziwie pięknych.

Chcąc Ziółkowskiego jako kompozytora analizować po jednokrotnym, dorywczym słyszeniu całego szeregu jego kompozycji jak najrozmaitszych pod względem koncepcji, formy, stylu i rozmiarów jest rzeczą niemożliwą i tego nikt jako od sumienne swoje zadanie pojmującego recenzenta wymagać nie może. Kompozycje te, by można na nich bodaj powierzchownie krytyczną analizę przeprowadzić, trzeba by koniecznie widzieć, jak one na papierze wyglądają, gdyż w muzyce, zwłaszcza tej nowszej i najnowszej, zachodzą wypadki, że kompozycje nie tylko trzeba słyszeć, lecz trzeba je także i widzieć. Gdy niemożliwym mi jest przeprowadzenie z tych właśnie powodów szczegółowej analizy na kompozycjach Ziółkowskiego i opatrzenia ich odpowiednimi komentarzami, ograniczę się narazie do omówienia w ogólniejszych zarysach, jak te kompozycje Ziółkowskiego działają bezpośrednio na duszę przeciętnie muzycznego melomana słuchacza. Stylem, treścią i sposobem wyrażania się tonami, należy Ziółkowski do modernistów najnowszej autoramentu, którego najgłośniejszymi propagatorami jest dziś młoda plejada twórców od s. p. Kl. Debussiego i Ravela poczynawszy, na naszym Szymanowskim, Rogowskim itp. skończywszy. Mimo to jednak podaniem melodyjnej frazy nie gardzi młody nasz autor. Co do formy, to w mniejszych rozmiarach programowych obrazkach jest Ziółkowski bardzo zajmujący i idee programową dzięki doskonale wyrobionej kompozytorskiej rutynie i technice, jasno, treściwie wyraża i umiejętnie, z maestrią niemal prze-

prowadza a takie perły twórczości jego jak „Upiory” fascynujące słuchacza siłą dramatycznego, demonizmem zatracającego pierwiastka, marzaca „Bajka”, zgrabny „Menuet”, pikantny, frywolny w rytmie i melodji Walc, dziański w temacie, cudnie, koronkowo kontrapunktowany „Krakowiak”, lub niezwykle w pomysle fantastycznością swoją „Błędne ogniki”, są tego klasycznym dowodem.

W większych utworach j. np. w programowo pomyslanej „Fantazji Fismol” a jeszcze więcej w „Sonacie D-dur”, nie lubi się autor więzami przepisanej formy kępować i często od utartych wzorów w przeprowadzeniu tematów, śladem urowłoskich werystów (Puccini i Pizetti) odstępować, czyni to jednak z świadomym celem podając swoich i przez to właśnie jest niezwykłym i ogromnie zajmującym. Oba te dzieła, jako też wspaniały poemat muz pod tyt. „Tatry”, to zbyt duże, poważne dzieła, by w krótkim dziennikarskim sprawozdaniu można je wyczerpująco omówić, gdy dzieła te zastępują na to, by każdemu z nich osobne studjum poświęcić. Jedno jeszcze tylko mam tu do zaznaczenia, mianowicie, że „Tatry” programowością swoją aż się proszą o to, by je instrumentalnie barwami okraszyć, przemaalować, a uzyskali byśmy wspaniały poemat symf., który byłby świetną parą i zrakomitem t. zw. „pendant” do „Tatr” kompozycji Żeleńskiego.

Silą swego talentu wirtuozowskiego a jeszcze więcej siłą swego daru kompozytorskiego, — śnie ten syn kujawskiej ziemi w sławie i wianach się zwolna, lecz systematycznie na coraz to wyższy piedestał, aż da Bóg zejdzie na Parnas, — ki, gdzie ni zawieść, ni zazdrość ani też intrygi knute przez tych, którzyby go raczej popierać i zachęcać powinni, już nie dosięgną.

Z. G. Urban.

# KRONIKA.

Bydgoszcz, piątek dnia 15. maja 1925 r.

## KALENDARZYK.

Dzisiaj w piątek Zofii.  
Jutro w sobotę Jana Nepomucena.  
Wschód słońca o godzinie 4. 7.  
Zachód słońca o godzinie 7. 46.

## DYZURY NOCNE APTEK.

Od poniedziałku 11. V. do poniedziałku 18. V. br. mają dyżur nocny:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka pod Złotym Orłem Stary Rynek.

## REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj: „Ligja” — tragedia.  
Jutro: po południu o 4-tej przedstawienie na rzecz harcerzy: „Zareczyzny pod kulami” i „Zaczarowane skrzypce”.

Program koncertów stacji radijofonicznej „P.T.R.” w Warszawie.

Piątek 15. 5. od godziny 18 — 19.

Koncert zespołu orkiestr. A. Adamusa.

1) Thomas: Uwertura z op. „Raimund”.

2) Tj. Verhey: Ewintet na fortepian obój, klarnet, waltornie i fagot — odegrają uczniowie warsz. Konserwatorium pod kier. prof. Singera.

3) A. Adamus: „Mimozza” — boston.

4) H. Pether: „Muldoon” — onestep.

Komunikat P. A. T.

Biuletyn meteorologiczny.

Biblioteka Miejska (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13.30. popołudniu tylko w poniedziałki, środy i soboty od 17—18.45.

Muzeum Miejskie przy Starym Ryнку (gmach dawnej Kasy Oszczędności) otwarte codziennie od 9-tej do 3-ciej popołudniu.

Biblioteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12—13 nadto we wtorki i soboty od 15 do 19, w czwartki od 17—19.

Pogrzeb s. p. X. Biskupa Kłoskego odbędzie się jutro (w sobotę) w Gnieźnie.

Poswięcenie kościółka w Siernieczku. Dnia 21 maja b. r. o godz. 10½ rano odbędzie się poświęcenie kościółka w Siernieczku.

Od dzisiaj listowi i poszczególne urzędy pocztowe przyjmują przedpłatę na gazety — na miesiąc czerwiec. Prosimy o wczesne odnowienie przedpłaty, aby w doręczaniu „Dziennika” nie zaszła niemiła zwłoka.

Dyrekcja m. gimn. im. M. Kopernika podaje zainteresowanym Rodzicom do wiadomości, że zgłoszenie nowych uczniów na przyszły rok szkolny przyjmuje się od dzisiaj piątku, 15 bm. począwszy, w czasie do 11 do 12 przed południem i 5 a 6 popoł. tylko osobiście w kancelarii. Przy zgłoszeniu ucznia winno się przed

## Fabryka pasty do butów — sfinansowana przez rząd

Dostała 200000 zł i mimo to a może właśnie dlatego zrobiła plajtę

Liczne komentarze wywołała i wiele krwi napsuła debata, wszczęta przed kilku dniami w sejmie śląskim na temat kredytów, udzielonych przez sejm śląski kilku spółkom budowlanym celem poparcia ruchu budowlanego i dania przez to pracy licznym bezrobotnym. Związany był z tem cel praktyczny, mianowicie zlagodzenie nędzy mieszkaniowej przez wybudowanie większej liczby małych domków urzędniczych i robotniczych, zwłaszcza też dla uchodźców z Niemiec. Spółki budowlane „Osiedle” i „Osada”, którym na ten cel z kasy wojewódzkiej wypłacono dołąd razem blisko 3 miliony zł, zdołały już na południowej peryferii miasta Katowic wybudować cały szereg gustownie przedstawiających się domków. Aż tu nagle przed forum sejmu występuje poseł Rakowski, zarzucając spółkom budowlanym, że budują za drogo i w konsekwencji wnosząc o wstrzymanie spółkom budowlanym dalszych kredy-

tów. W rezultacie oznaczałoby to przerwanie niedokończonych jeszcze licznych budowli i pozbowienie pracy licznym robotników. Istotnie też prace narazie wstrzymano. Wnioski posła Rakowskiego nie ze wszystkim przyjęto, uchwalono tylko, że rada wojewódzka ma opracować nowy projekt ustawy o kredytach budowlanych.

Abstrahując jednak od sprawy spółek budowlanych „Osiedle” i „Osada”, które za udzielone kredyty bądźco bądź budowały i wystawiły niemal całą nową i piękną dzielnicę Katowic, wprost zrozumieć nie można, jak można było pożyczać pieniądze państwowe jakiejś tam fabryce pasty na obuwiu. W Tarn. Górach istnieje taka fabryka pod firmą „Polysk”, która w tych dniach zgłosiła konkurs. Jak słyhać, fabryka otrzymała od wydziału pow. w Tarn. Górach 200 000 zł pożyczki, na które niema żadnego pokrycia. Oba właściciele fabryki aresztowano.

Ważne następujące dokumenty: metrykę, świadectwo chrztu, szczerzenie ospy oraz ostatnie świadectwo szkolne.

Posiedzenie Zarządu Komitetu Wychowania Fizycznego m. Bydgoszczy odbędzie się dziś o godzinie 18-tej w Magistracie pokój 26. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Ubezpieczajcie się od gradu! Onegdajsza burza połączona z obfitym gradem przypomniła że zbliżył się czas klęsk żywiołowych dla rolnika. Na szczęście jednak społeczne instytucje ubezpieczeniowe rolnika od następstw tych klęsk uchronić mogą. Czas najwyższy, aby zapobiedz, żeby kronika nasza nie zawierała takich zwrotów jak: Większość rolników, których plony zniszczone zostały przez grad była niezabezpieczona.

Hotel czy dom rozpusty? Bydgoszcz nie wie jeszcze o tem, że posiada w swych murach pewien hotel, którego właścicielem jest Polak-Katolik, a w którym to hotelu zamieszkuje przeważnie włoski. Przelotni ci goście sprawdzają sobie panięki, z półświatka i urządzają nagany godne orgje. Właściciel to toleruje, ponieważ z tego ma zyski... Policja nasza wie o tem i zaznaczyła, że jeżeli ów właściciel hotelu będzie nadal tolerował takie wybrki, to uawni publicznie jego nazwisko.

Zmiana planu szczepienia ospy. Obwód 4: Prywatne Gimnazjum niemieckiej szkoły wydziałowej dla chłopców. szczepienie będzie nie 27 kwietnia, lecz 27 maja. Obwód 30: Szkoła prywatna Neuberta, oględziny odbędą się nie 30 kwietnia, lecz 30 maja o godzinie 11-tej.

Na Ligę Obrony Powietrznej Państwa złożył w naszej redakcji p. Bukowski 32 zł. zebrane wśród gości w dniu otwarcia hotelu „Rios”.

Kiedy i na co wolno polować. Na podstawie § 40 ustawy wowieckiej z dnia 15 lipca 1907 i § 117 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. — przedłuża się czas ochrony dla rogaczy do 29 maja br. tak, że polowanie rozpoczyna się z dniem 30 maja br.

## Królowa Korony Polskiej...

Religijny kult Polaka. — Piotr Vidoni, nuncjusz papieski. — Śluby kaźmierzowskie. — Co mówi Szujski? — A dziś? — Nadszedł dzień.

(Korespondencja wł. „Dzienn. Bydg.”)

### Częstochowa, w maju.

Jak świadczy dzieje, każdy z osobna naród odznaczał się szczególnym nabożeństwem, skierowanym do pewnej Tajemnicy religijnej, do tego lub owego świętego. We Włoszech np. uprawia się tradycyjne nabożeństwo do Dzieciątka Jezus — „Santo Bambino”; w Niemczech, zwłaszcza zachodnich kwitnie kult św. 3-ich króli, w Czechach — do św. Jana Nepomucena, w Hiszpanji — do św. Jakóba Większego; Francja cłuje czcią ku Najśw. Sakramentowi i Sercu Jezusowemu.

Otóż, w Polsce takim szczytem pobożności, ujęciem religijnego uczucia i miłości polskiej, uszczęśliwiająca koniecznością, — po wszystkie czasy była i będzie cześć Marji. Zrosła się ta cześć nie tylko z duszą jednostki, ale z narodem całego duszą zbiorową. Ze nowy tytuł „Królowej Polski” albo „Kr. Korony

Polskiej” mile przyjęła Najśw. Panię, świadczy to, że ona sama poleciła jednemu z wielkich czcicieli swoich nazywać się Królową Polski. Był nim świętochłowy O. Juljusz Mancinelli T. J. (zmarły w Neapolu r. 1618), który w dziecięcej miłości swej ku Matce Najświętszej pragnął się Jej przypodobać przez jakiś nowy tytuł. Otóż ukazała mu się Najśw. Panna i poleciła nazywać się Królową Polski.

Nie był to więc tedy żaden nowy pomysł, gdy 1-go kwietnia 1656 r. w lwowskiej katedrze nuncjusz papieski Piotr Vidoni, wobec króla, magnatów, wojska, — słowem, wobec przedstawicieli narodu polskiego nazwał uroczystie Najśw. Marię Panne, po raz pierwszy: „Regina Regni Poloniae”.

Po cudownem wyzwoleniu Częstochowy z mocy oblegającego ją Szwedów i wypędzeniu wroga za granice kraju, król Jan Kazimierz składa we Lwowie przed obrazem Matki Boskiej Łaskawej dziękczynne swe śluby, stosownie do rady, udzielonej mu przez Ojca św. Aleksandra VII-go. A śluby te dotyczyły głównie wystarania się u Stolicy Apostolskiej ustanowienia dla Polski święta Marji, jako Królowej Polski, oraz wyzwolenia ludu wiejskiego od przemocy wyższych klas narodu.

Niestety, śluby te nie zostały dopełnione. Z ciężkim sercem trzeba wyznać, że ojcowie nasi zgrzeszyli, bo ani jednego zobowiązania Kazimierzowego nie wykonali.

Świadczy o tem Szujski, który w III tomie swej Historji tak o tem pisze: „Myśl ta tak była ówczesnym wyobrażeniem przeciętna, że ludzie nawet nabożeństwu oddani i kościoły fundujący, jej nie zrozumieli. Kasztelan lwowski, który trzy chorągwie Janowi Kazimierzowi swoim kosztem dostawił, już po złożeniu ślubów, o których mowa, bronił absolutnej władzy szlachty nad włościanami, którzy według niego urodzeni są tylko do posłuszeństwa i nie umieli żyć w wolności.” — Tylko wyjątkowo panowie, jak ordynat Zamojski, Brzostowski, Chreptowicz, Adam Czartoryski, Potoccy, Cystersi w Mogile i inni wykonali śluby narodowe w dobrach swoich, a jednym z pierwszych był kanonik Świnarski, który w ogromnych dobrach w Poznańskim, pod Wrześnią, za pozwoleniem zwierzchności zniósł pańszczyznę w r. 1742 i uczynił włościan.

Większość szlachty jednakowoż na sejmie r. 1780 odrzuciła na zawsze ustawę Andrzeja Zamojskiego. Dopiero Sejm Czteroletni postanowił

Do bardzo ciekawej dyskusji dorzucił prelegent prof. J. Kaźmierczak jeszcze kilka swoich myśli, poczem p. Woźny zebranie solwował z tą jednak zapowiedzią, że zebrania o podobnie poważnym charakterze będzie koło chadeckie Okole-Wilczak urządzało częściej.

Ogromne zainteresowanie się treścią przemówieniem prof. J. Kaźmierczaka oraz rozwinęta nad niem dyskusja — są dowodem wielkiego wyrobienia politycznego u szerszych mas polskich w obecnej, tak rzeczywicie poważnej dla Polski chwili.

— Dola polskich wynalazców. Dnia 11 maja zgłosili się do p. dra Potockiego dwaj zawodowi mechanicy piloci, pp. Stanisław i Mieczysław Działowscy, zamieszkałi na Szwederowie, ul. Piękna 17 — z prośbą o udzielenie im subwencji w sumie 60 zł. na transport skonstruowanego przez siebie szybowca z Bydgoszczy do Gdyni, gdzie ma się odbyć konkurs szybowców w czasie od 17. maja do 12. czerwca. Na poparcie swej prośby przedstawili pp. Działowscy dwie fotografie szybowca, kartę członkowską Związku Lotników Polskich w Poznaniu, oraz bilet ulgowy na transport szybowca wydany przez Dykt. Kol. Pozn.

P. dr. Potocki zgodził się na udzielenie subwencji, o ile starania pp. Działowskich poprze Dowództwo Wojskowego Lotnika.

— Jak na pocztę można płacić bilonem. W sprawie wpłaty bilonu w urzędach pocztowych obowiązują następujące przepisy:

Bilon nadawany w większych ilościach, ma być wręczony w stanie uporządkowanym. Obowiązek uporządkowania bilonu zachodzi przy nadawaniu jednego gatunku i jednej wartości, gdy ilość bilonu przekracza: 100 sztuk monet 5 i 2 złotych lub 50 sztuk monet 1 złotowy, lub 50, 20, 10, 5, 2 i 1 groszów przy nadawaniu różnych gatunków i w kilku odcinkach, gdy wartość bilonu przekracza 100 zł. w srebrze, lub 20 zł. w niklu lub 2 zł. w brązie. Bilon ma być opakowany w rulonach lub woreczkach albo ustawiony przed urzędnikiem w pełnych pozycjach. Rulony i woreczki pieniężne zaplombowane mogą zawierać tylko pełne pozycje bilonu i tylko jeden gatunek monet. Do sporządzania rulonów należy używać papieru trwałego, i niezapisanego, ani niezadrukowanego. Na opakowaniu rulonów należy wypisać ilość monet, wartość monet pojedynczej i wartość całego rulonu, następnie datę i wyraźny podpis wpłacającego. Szczegółowe przepisy o sposobie nadawania bilonu wystawione są przy okienkach w każdym urzędzie pocztowym i do przepisów tych publiczność wpłacająca zechce się bezwarunkowo stosować.

— Obladował się. Przy ul. Chwytowo 15, niejakim p. Kordeckim u wędzarni pewien złodziejczak chcący tłusto jeść, skradł: 2 szynki, 2 większe kawałki słoniny, zeberka i płaszcz popielaty.

— Szajka złodziejek. W dniu wczorajszym podług obserwacji przez policję śledczą zdołano przychwycić szajkę złodziejek, które pod kierownictwem jednej z nich, chodziły po składach i kradły co wzięło pod rękę. Każda z nich posiadała nożyczki, któreimi posługowały się przy kradzieży. Poszkodowani niechaj zgłoszą się do policji śledczej, może rozpozna się, że one więcej ludzi okradły.

— Wielka włoska noc majowa odbędzie się jutro w sobotę w pięknie udekorowanych i rozświetlonych salach kabaretu „Maxim”. Tańce będą do białego rana. Premjowana będzie najpiękniejsza brunetka i blondynka. Na scenie wystąpi gościnnie znakomity teatr włoski z Neapolu pod dyr. króla humoru Guiseppa Starovini. — 8 atrakcji. — Każda pani otrzyma przy wejściu prawdziwy prezent włoski. Zabawy i humoru będzie huk. Początek o godz. 9. Wstęp tylko 2 złote. (Czytaj ogłoszenie!)

na drodze prawodawczej nadużycia usunąć, a tym sposobem śluby narodowe wykonać. Lecz podziękujmy konstytucji 3-go Maja, a w XIX wieku nie mogąc samoistnie dokonać petycjami do tronów zaborczych, starano się o pozwolenie uczynszowania włościan, za czem stanowczo oświadczyło się warszawskie Towarzystwo Rolnicze w r. 1861.

Za zerwaniem więc ślubów poszła kara. Przyszedł upadek narodu, rozbięcie, niewola. Rzućmy jednak zasłonę na ten smutny okres stuletniej niewoli. Jeden wszakże szczegół należy nam podkreślić i uwypuklić.

Tak jak w wolnej naszej przeszłości katolicyzm, kult Matki Boskiej i polskość stanowiły jedność, tak też pod obcymi panami, broniąc praw do katolicyzmu, broniłmy polskość, broniąc języka i narodowości, występowałyśmy jednocześnie w obronie Marji i jej królewskiego dostojenstwa. Wszakże zabraniano nam używać tego wezwania, wszakże tylekroć je bojkotowano nawet po kościołach, co więcej — wszakże gwałtem zrywano godło tego królowania Marji ze sztandarów bractw i stowarzyszeń.

Runęła Polska; z głowy wolnego narodu zdarto koronę, ale Marja nie prze-

## Z Narodowej Organizacji Kobiet.

W środę, 13 bm. w sali Instytutu Chemii na Zaciszu odbyło się roczne walne zebranie oddziału bydgoskiego Narodowej Organizacji Kobiet. Obecnych pań było około 15. Obradami kierowała p. dr. Pankowa. Pierwszym punktem obrad było sprawozdanie kasowe za rok ubiegły. Dla zbadania kasy zaproszono fachowca-buchalera. Pomimo wielkich wydatków na cele organizacyjne, w kasie pozostało przeszło 200 zł. Z tejże kasy utrzymywano przez cały rok sekretariat, który pochłonięła lwią część składek.

Następnie dr. Pankowa wygłosiła referat na temat: „Alkohol pod względem zdrowotnym społecznym”. Prelegentka udzielała rzeczowych rad i wskazówek swym słuchaczkom. Poczem zdała obszernie sprawozdanie z całorocznej działalności N. O. K., które przedstawia się następująco: Praca w N. O. K. rozwijała się w dwóch kierunkach. Z jednej strony mianowicie czynił zarząd starania w drodze odczytów, pogadek oraz publikacji, żeby uświadomić swe członkinie pod względem narodowym, zagadnień bieżących polityki Państwa, społecznych i gospodarczych, z drugiej strony zaś brała ta organizacja czynny i skuteczny udział we wszystkich przejawach życia narodowego oraz we wszystkich akcjach związanych z życiem i budową Państwa.

Posiedzenia zarządu odbywały się co dwa miesiące, ściślejszego przydzium co tydzień; zebrania ogólnych członkiń było 4. Każdorazowo wygłoszono wykład i pogadanki. Oddział był reprezentowany na zjeździe w Warszawie.

Przy N. O. K. założono kółko Ligi Obrony Powietrznej. P. Woykowa objęła czynność skarbniczki przy tymże kółku. Wogóle bierze oddział nader czynny udział w propagandzie Obrony Powietrznej, tak samo pomaga każdorazowo przy zbiorcach na rzecz Obrony Kresów Zachodnich. Gorąco też popiera sprawę instytutu radjowego w Polsce, jako domu narodowego dla Marii Curie-Skłodowskiej.

W listopadzie roku 1924 odbyło się liczne zebranie ogółu Polek w sali „Ogniska”, na którym wygłosiła p. Cichocka referat o działalności N.

O. K. w Polsce, oraz o sposobach utrzymania jedności narodowej, unikania waśni i swarów partyjnych i klasowych.

Z powodu licznych zajęć ustąpiła sekretarka p. H. Labecka, mimo tego jednak nigdy nie szczędziła pracy i trudu, o ile ją o to proszono. Archiwum zawiera szereg politycznych i społecznych wykładów i pogadek.

7 lutego rozpoczął się kurs robienia koronek, zapowiadany i przygotowany przez przydzium oddziału. Kurs miał duże powodzenie. Osób zgłosiło się z Bydgoszczy około 116, a z prowincji nadeszło 17 listów z prośbą o przyjęcie. Ze względu na technicznych, zazwyczaj przyjmuje się co najmniej 20, musiano odmówić znacznej ilości zgłoszeń, pozostawiając i tak większą ilość osób. Panie pracowały na kursie gorliwie, dochodząc do bardzo ładnych rezultatów tak, że kurs jest w stanie przygotować dar jubileuszowy dla Gniezna, oraz piękne prace dla kościoła garnizonowego w Bydgoszczy i kaplicy na Bielawkach.

N. O. K. gremjalnie zwiędziła wystawę przedwigazową. Podczas zwiedzenia dawała objaśnienia p. Jadwiga Leykova, przewodnicząca sekcji oświatowej, która na jednym z zebrani wygłosiła zajmujący wykład pod tyt.: „Chemja w życiu codziennym kobiety”.

Ustępujący zarząd przedstawił wnioski: 1) że N. O. K. przystąpiąc jako członek do Towarzystwa Żegluga Morskiej i Recznej; 2) obejmie protektorat na jedną z drużyn harcerskich; 3) przystąpi do Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej. Wnioski powyższe przyjęto jednogłośnie do wiadomości i udzielono ustępującemu zarządowi podziękowania.

Do nowego zarządu wybrane zostały: p. J. Leykova, jako przewodnicząca, oraz panie: Radna, Kukułkova, Czajkowska, Sobolewska, Pawłowiczówna, Woykowa, Domańska, Otto, Kubicka, Czechowa, Sobiechowska i dr. Ogórek-Pankowa.

Po krótkiej dyskusji zebranie zamknięto hasłem „Bóg i Ojczyzna”!

partij otrzymała największą liczbę głosów. Zawięzła te klasowej pracy kilku dzielnych jednostek.

Wogóle Strzelno jest miastem dość ciekawym, także z tego względu, że niema tu socjalistów. Natomiast w okolicy organizują się Witosowcy, ale nie są zbyt silni. Należą do nich przeważnie osadnicy z Małopolski.

Komunikacja kolejowa Strzelna, zwłaszcza z Inowrocławiem, jest pod psem. Rada Kolejowa w Poznaniu powinna w tę sprawę koniecznie włączyć, a pozyska wdzięczność mieszkańców miasta i powiatu.

**ZNIN. (Zawody Sokoła).** Okręgowy Zw. Sokoła Inowrocław urządza w dniu 15. lipca w Zninie na boisku zawody Sokoła.

**TORUŃ. (Wypadek samochodowy.)** Dnia 12. bm. późnym wieczorem samochód jadący dość znaczną szybkością i bez świateł szosą wiodącą z Fordonu do Torunia, najechał na powózkę w tym samym kierunku. Skutki najechania były fatalne; obydwa znajdujący się na powoźce nazwiskiem Kontowski Richard i Eisenberg Franciszek doznali znacznego okaleczenia głów i kończyn. Kierowca samochodu także nieco uszkodzony, zamiast zaopiekować się ranymi, oddalił się w kierunku Torunia, pozostawiając powózkę i ludzi na lasce losu.

**BZOWO pomorskie, powiat świecki.** Obchód uroczystości 3 maja w tym roku ograniczyć się musiał w samym dniu do uroczystości w kościele, gdzie tuł. ks. proboszcz Chyliński odprawił uroczyste nabożeństwo i wygłosił piękne patriotyczne kazanie o Królowej Korony Polskiej, gdyż znany jest w szerszej okolicy jako kaznodzieja. Pochodu uroczystego jak po inne lata nie można było urządzić, gdyż nie było można dostać kapeli na ten dzień.

Trzeba będzie pomyśleć o utworzeniu kapeli ochotniczej własnej, która przy danej sposobności mogła publicznie wystąpić. Zato w niedzielę, dnia 10 maja urządziło tutejsze Kółko Śpiewackie na sali p. Kozłowskiego przedstawienie amatorskie poprzedzone śpiewami pod batutą p. nauczyciela Maliszewskiego. Śpiewy chórowe pięknie się udały i były bez nagany. Potem odegrano dramat pod tyt. „Ida z Toggenburga” w 5 odsłonach, sztukę bardzo charakterystyczną i względnie trudną dla niezawodnych aktorów, zwłaszcza w głównych rolach hr. Henryka i hr. Idy. Grano ku ogólnemu zadowoleniu uczestników, wprost wymienita była gra p. nauczyciela Maliszewskiego w głównej roli hr. Henryka, ale i inni aktorzy wywiązali się bardzo dobrze z swych trudnych ról. Po przedstawieniu bawiono się tańcami aż do

samego rana. Czysty zysk z przedstawienia, kilkadziesiąt złotych, przeznaczono Kółko Śpiewackie na naprawę organu kościelnego.

Niechaj wdzięczne uznanie uczestników będzie bodźcem i zachętą do dalszych tak miłych występów. Uczestnik.

**TCZEW. (Nowe przesłębiorstwo polskie.)** Znany na gruncie tutejszym działacz p. R. Widzowski założył pod firmą „Porta” fabrykę dewocjonalji, której pierwsze próby przedstawiają się bardzo okazale. Są to nader gustownie wykonane krucyfiksy i obrazy świętych, tłoczzone sposobem wypukłym na grubym kartonie. Obraz taki nie potrzebuje ani oprawy ani szkła i stanowi prawdziwą ozdobę każdego katolickiego domu. Panu Widzowskiemu życzymy gorąco rozwoju jego przedsiębiorstwa, którego wyroby powinny wyprzeć żydowską tandetę.

**STAROGARD. (Zjazd śpiewaków.)** Dnia 5. lipca br. odbędzie się u nas zjazd śpiewaków okręgu tczewsko-starogardzkiego. W zjeździe weźmie udział 400 śpiewaków.

**LIDZBARK. (Poświęcenie nowej Strzelnicy.)** Wniedzielę, dnia 10. maja br. obchodziło Bractwo Strzeleckie uroczyste poświęcenie nowej strzelnicy, połączone z tegorocznym pierwszym strzelaniem.

**WEJHEROWO. (Napady.)** W ostatnich czasach wzrosły się napady bandyckie, szczególnie na szosie, między Wejherowem a Bolszewem i na szosie Krakowskiej. Policja nasza winna temu jak najrychlej przeciwdziałać.

**GDANSK. (Sprawa polskiej poczty.)** Jak się dowiadujemy z Warszawy, decyzja trybunału haskiego w sprawie skrzynek pocztowych w Gdańsku zapaść ma podobno w dniu 18 bm.

**OSTRÓW. (Odznaczony po śmierci.)** S. p. Anioł przedownik policji państwowej, poległy w roku ubiegłym w walce z bandytami na Kresach, którego rodzina zamieszkuje w Ostrowie został odznaczony krzyżem zasługi. Krzyż wręczono rodzinie.

**KROTOSZYN. (Przyjazd Prezydenta Rz-plitej.)** W dniu 21. bm. przyjeżdża do naszego miasta Prezydent Rzeczypospolitej i zostanie tu do 22 bm. Władze wszczęły wszelkie starania dla upiększenia miasta. Także restauruje się wewnątrz gmach starostwa. Również przedsięwziął Urząd Ruchu odnowienie dworca wewnątrz gdzie pracuje już od blisko dwu tygodni kilku murarzy.



## Z PROWINCJI.



**WTELNO.** Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Wtelnie otrzymało broń i w niedzielę 17 bm. urządziła ćwiczenia w strzelaniu ostrymi nabojami na polu wtelńskim. Ze względu na niebezpieczeństwo dostęp do miejsca ćwiczeń wzbroniony jest w promieniu 3 km., przedczem przestrzega się publiczność.

**Z KORONOWA. (Odpowiedź obserwatorowi.)** W dniu 8 bm. ukazało się w „Dzienniku Bydgoskim” sprawozdanie Obserwatora z uroczystości 3 maja w Koronowie. Zająście, które opisuje miało miejsce, ale nie z winy komendanta obchodu, lecz z winy samych więźniaków. Według uchwały konferencji prezesów urzędniczych domu karnego mieli miejsce za Tow. śpiewaczem. Wszelkie inne twierdzenie jest tendencyjne i kłamliwe.

**INOWROCŁAW. (Zlot harcerski w Suchatówku.)** Zlot niedzielny wypadł, bez przesady, doskonale. Był to obraz imponujący tego, co na naszym terenie dla harcerstwa i w harcerstwie działo się. Jako nader miły objaw notujemy zainteresowanie się ruchem harcerskim starszego społeczeństwa. Jak wspomniano wyżej, przybyło do Suchatówka dużo osób z Inowrocławia, Gniewkowa i okolicy. Zaznaczyli między innymi swą obecnością harcerzy państwo prez. Krzymiński, insp. szkolni Nowakowski i Knast, dyr. Kompiłowna, rektor Sobierajski, cały szereg osób ze szkolnictwa z wszystkimi X. X. prefektami, oraz wielu obywateli inowrocławskich. Nawet z Kruszwicy przybył protektor miejscowego har-

cersstwa p. Targowski. Jest to objaw, powtarzamy, bardzo chwalebny. Młodych harcerzy zachęcił wizyta starszego społeczeństwa do dalszej pełnej zapału pracy, a tym, którzy dużo czasu i trudu dla harcerstwa poświęcają, udowodni, że nie są odesobnieni. Niechaj niedzielny sukces da im wytrwanie w dalszej działalności.

**INOWROCŁAW. (Bieg uliczny.)** W dniu 21. maja o godz. 12. w poł. odbędzie się w Inowrocławiu bieg uliczny 3 km. o puchar „Dziennika Kujawskiego”. O ile gniazda posiadają dobrych biegaczy, należy ich niezwłocznie zgłosić do naczelnictwa, (Radziński, Poznańska 12).

**STRZELNO.** Na niedzielę 10 b. m. zapowiadane tu było zebranie miejscowego Koła Chrześcijańskiej Demokracji w sali p. Grześkowiaka. Złożyło się tak, że równocześnie w tejże sali miało posiedzenie Kółko Rolnicze. Aby był wilk syty i koza cała, Kółko Rolnicze załatwiło się szybko ze swoim porządkiem dziennym i członkowie jego wysłuchali następnie obszernego referatu p. red. Teski o programie Chrześcijańskiej Demokracji. Dowiedzieli się z niego, że przyszłość kraju nie da się zbudować na demagogii i egoizmie klasowym, ale na współpracy wszystkich twórczych i dobrą wolą ożywionych czynników społecznych. Te właśnie czynniki pragnie skupić Chrześć. Demokracja pod swoim sztandarem.

Tutejsza Chrześć. Demokracja, choć o niej mało słyhać, jest jednak dość silna. Przy ostatnich wyborach do Rady Miejskiej z wszystkich

stała być Polski Królowa na swych ołtarzach w naszej Ojczyźnie. Ona, co wieczny sojusz zawarła z naszym ludem, przez ten lud dalej czczona, niosła ulgę narodowi w ciężkiej doli. Za wzorem ludu poszedł naród cały, zwłaszcza, gdy Bóg wzbudził wśród nas wielkich wieszczów i prawdziwie religijnych poetów. Oni jasno wskazywali na Marię narodowi w niewoli: „Ona się zowie Polski Królową, będzie nam teraz obroną gotową”. Adam Mickiewicz, opisując doświadczoną opiekę Marii nad Polską, w niej całą położył nadzieję.

Pod wpływem tej religijnej literatury, pod wpływem przedewszystkiem kościoła, odżyła cześć Marii w narodzie: odżyła w odnowionych starodawnych Roratach, w nabożeństwie Różańcowym, Majowym, w bractwach Marjańskich i Sodalicjach. To żywe a powszechne nabożeństwo do Marii wydało z pośród narodu polskiego wielkich mężów uczonych, wielkich bohaterów, wielkich świętych, którzy nad życie ukochali Wiarę św. katolicką i za nią gotowi byli w każdej chwili krew przelać. „Wolałbym nie żyć, niż żyć a nie w katolickiej wierze” — mawiał słynny kanclerz i hetman polski Jan Zamojski.

Latoś w dniu 3 maja, w pierwszą publiczną uroczystość Królowej Korony

Polski, w wolnej naszej Ojczyźnie, każda dusza polską ożywiła uczucia radości i wzięczności ku Bogu i naszej Królowej, że możemy wypełnić ślub Jana Kazimierza. — A jak mamy te śluby spełnić? Poucza nas o tem tradycja. Ona nam mówi, że cześć Marii szerzyć w dzisiejszej Polsce, to znaczy robić z ludzi sługi Marii, nietylko by Jej służyli w kościele i odmawiali modły, ale w całym życiu, tak prywatnym, jak i publicznym i państwowym.

Teraz dopiero przyszedł dzień, w którym naród-dłużnik może odetchnąć; hanba bowiem i plaga poddaństwa, której zniesienie zapowiadał ślub Jana Kazimierza, ustąpiła; o pogardzie dla kmiotka i poczciwej pracy jego, chyba dziś nikt już mówić nie śmie; święto Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej, zaprowadzono w całej Polsce, a cześć Matki Boskiej szerza po kraju Sodalicje, Bractwa, Różańce!

Niechaj więc wszyscy, którzy mają serca i dusze polskie, uznają się chętnie za Marij, Królowej naszej, poddanych! Stańmy wszyscy w tych szeregach, nad którymi powiewa białoczerwony sztandar, z krzyżem i przesłodka obliczem Częstochowskiej Pani, co tu na Jasnej Górze króluje.”

L. M. Starzyński.

## Z wiecu Chrześ. Demokracji w Inowrocławiu.

W niedzielę, 10 b. m. w południe odbył się w sali hotelu Barta wiec, zwołany przez miejscowe Koło Chrześ. Demokracji. Stawili się nań przedewszystkiem licznie socjaliści, którzy tu są dość silni. Wiec zagał p. Bednarski, który też objął przodownictwo. Poseł Marciniak z Poznania wygłosił obszernie przedmówienie, w którym położył nacisk przedewszystkiem na sprawy gospodarcze. Omawiał przyczyny przesilenia gospodarczego, tkwiące w niefortunnym poczynaniach pierwszych naszych rządów, a następnie zwrócił uwagę na to, że mamy zbyt wysokie podatki pośrednie, które krzywdzą najszerze masy ludności, podczas gdy od podatków bezpośrednich, najsłuszniejszych i najsprawiedliwszych, zbyt wielu obywateli jest wolnych. Mówił dalej p. poseł o sposobach naprawy obecnych stosunków gospodarczych.

W dyskusji zabrali głos pp. Zagórski i Głowacki, obaj pepesowcy. Ostatni jest płatnym sekretarzem. Przeszedł on do popsułów z smutnej pamięci Stronnictwa Mieszczańskiego. W mowie swej rozwodził się o wszystkim i o niczem. Między innymi twierdził, że lewicowi robotnicy cierpieli na Sybirze, że lewicowi robotnicy oswobodzili Polskę... Podobną „mądrością” odznaczały się dalsze wywody tego płatnego mówcy, któremu widocznie o trochę prawdy mniej lub więcej nie bardzo chodzi. Odpowiedź bardzo ciętą dał mu p. redaktor Teska stwierdzając przedewszystkiem, że twierdzenie o szczególnym patriotyzmie lewicowych (socjalistycznych) robotników jest zgola nieprawdliwe i głupio wygląda w świetle historii. Faktem bowiem jest, że Lwowa bronić poszedł żołnierz wielkopolski, a tu robotnik najmniej ku popsułom (P. P. S.) się skłania. Wtedy to lewicowcy, zorganizowani w Strzelcu, paradowali po Kongresówce z nową bronią i w nowych mundurach, ale o niesieniu pomocy kresowemu grodu ani słuchać nie chcieli. Podobnie miała się rzecz z Sybirem, dokąd wysłano przedewszystkiem patriotów, a nie tylko wyznawców Marksa.

Zbił mowca także mętne teorie gospodarcze „towarzysza” Głowackiego i wskazał na to, że nie wystarczy gardłować na wyżysk i brak pracy, lecz pomiędzy robotnikami i warstwą średnią można nietylko wskazywaniem na źródła i przyczyny zła, ale nierównie więcej obmyśleniem środków naprawy. Lewica jak opętana darła się za monopolem państwowym, bo przyświeca jej myśl socjalizacji warsztatów pracy, a skutek jest taki, że monopol pozamykał fabryki, tysiące ludzi pozbawił pracy, a gotowe wyroby sprowadza z Niemiec.

Podobnie ma się rzecz w innych dziedzinach życia gospodarczego. Najnieodolniejszym organizatorem jest państwo i dla tego należy unikać upaństwowienia tych gałęzi, które prywatną przedsiębiorczość najlepiej zorganizować może. Chodzi tylko o to, żeby kapitał pracował z należytem zrozumieniem potrzeb państwowych i społecznych.

W dalszej dyskusji poseł Marciniak zwrócił uwagę na cały szereg innych socjalistycznych urojeń i kłamstw, poczem p. Bednarski wiec zamknął. Na zakończenie odśpiewano Rote, której jednak pp. socjaliści nie wysłuchali i wzniesłszy okrzyk na międzynarodówkę salę opuścili. Widocznie o polską ziemię im nie chodzi. Czerwony sztandar jest im miłszy niż polski.

Socjalizm na gruncie inowrocławskim nabrał siły dzięki nieszczęśliwej taktyce pierwotnie endecji, a później Narodowej Partii Robotniczej. Poseł tejże p. Lisiecki niepoctylną wprost demagogią wpędził masy robotnicze do obozu socjalistycznego, ale są już objawy dowodzące otrzeźwienia. Robotnik i rzemieślnik poznaje, że demagogia nie zapewni pracy i chleba, a państwa nie umacnia. To też co rozważniejsze jednostki przechodzą do związków chrześcijańskich i politycznej organizacji chadockiej, bo widzą tu pracę rozumną i szczerą dążenie do poprawy bytu mas z równoczesnym uwzględnieniem interesu państwowego.

# DZIAŁ GOSPODARCZY.

## Zjazd Kółek Rolniczych w Koronowie.

Dnia 10 maja odbył się w Koronowie na sali p. Osńskiego Zjazd Kółek Rolniczych powiatu Bydgoszcz-północ. Zabrał zjazd punktualnie o godz. 4.30 p. wicepatron Barlik z Małego-Łęcka. W krótkim swem przemówieniu powitał i podkreślił p. wicepatron, że pomimo iż kółka tułejsze zdecydowały się głosować za unifikacją z Zjednoczeniem Producentów Rolnych, to jednak wobec upadku tego wniosku, stać będą one wiernie przy dawnym sztandarze Kółek Rolniczych, uważając, że przez podparowanie się większości najlepszy złoza dowód zaufania do czcigodnego Patrona. Ubolewał mówca, że p. patron Brownsford z powodu ciężkiej choroby przybyć nie mógł, lecz sądzi, że przedstawiciele Patronatu pp. mjr. Morawski i Labijak taksamo zebranych o stanie spraw zawodowych poinformować mogą.

Następnie zabrał głos p. mjr. Morawski i wygłosił obszerny referat o nowym programie pracy w Kółkach oraz o położeniu rolnictwa na ziemiach zarobkowych. Referat ten poruszył wszystkie dziedziny życia rolniczego. Wspomniał więc referent, że tylko pogotowie gospodarze włościanina polskiego może być podstawą pogotowia wojennego mówił dalej o nowym programie, który w jak najdalej idący sposób uwzględni będzie konieczność wprowadzenia reform do naszych gospodarstw rolnych, które jedyne mogą podnieść dobrobyt upadłego przez wojnę włościanina. Nowy program pracy w Kółkach dążyć będzie do zachęcenia włościanstwa do zwiedzania gospodarstw i wystaw dalszych.

Specjalnie zwraca Patronat uwagę na Międzynarodowy Kongres Rolniczy, na zwiedzenie wozu wsi polskiej w Liskowie oraz na wystawę w Grudziądzu. Prócz tego Patronat dążyć będzie do zorganizowania jak największej ilości kursów i wykładów, przystępując już w tym roku do 17 kursów pszczelarskich. Planowa praca w Kółkach, to najlepszy czynnik szerzenia wiedzy fachowej dla podniesienia dobrobytu ogólnego rolnika i kraju.

Uzupełnił te wywody ks. prob. Paluchowski, wskazując przede wszystkim na konieczność zaprowadzenia maszyn nowoczesnych oraz na wystawę, zwłaszcza na wieś polską Lisków.

Następny referat wygłosił p. Labijak o waloryzacji zobowiązań prywatnoprawnych. Specjalnie interesowała słuchaczy sprawa waloryzacji zobowiązań w „Landszafcie”. Sprawa ta nie jest jeszcze ostatecznie uregulowana, jednak nie należy się spodziewać żadnych nadzwyczaj uciążliwych warunków. Raczej przewidziane są ogromne ulgi, tak że ciężary te będą mogły być w najkrótszym czasie spłacone.

Dziękując referentem, którzy niestety wyjeżdżać musieli do Poznania, za przemówienia, otworzył p. wicepatron dyskusję. Wykazała ona, że na kreślonych myślach poważnie o pracy na roli, uważając ją za podstawę bogactwa Rzeczypospolitej. Poruszono wszystkie dziedziny rolnictwa, zwłaszcza skrytykowano niezrozumiałą politykę rządów, które składając się często prawie wyłącznie z różnych inżynierów i aptekarzy, nie rozumiały interesów rolnictwa. Z uchwaleniem rezolucji, pochwalającej dotychczasową pracę p. patrona Brownsforda, przewodniczący zjazd zamknął.

### Statystyka upadłości.

Według ostatnio zebranych danych statystycznych w r. 1924 przypadało na milion mieszkańców w Anglii 109 upadłości handlowych, w Austrii — 667, w Czechosłowacji — 189, w Niemczech — 101, we Włoszech — 188, w Stanach Zjednoczonych — 167, w Polsce zaś jedynie 4 upadłości na 1 milion ludności, w roku tym bowiem ogłoszono na terenie państwa polskiego ogółem 108 upadłości, z czego większość przypada na województwa zachodnie.

## Z Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu.

W dniu 30 kwietnia br. w pawilonie Komitetu Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego.

Prezes Komitetu Wykonawczego Prezydent J. Włodek zagajając zebranie zakomunikował, że p. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył mu osobiście na audjencji w Warszawie, że przybędzie do Grudziądza w dniu 26 czerwca br., by otworzyć osobiście Pomorską Wystawę. Co do udziału Rady Ministrów w uroczystości otwarcia, to dotąd Komitet definitywnie odpowiedzi nie otrzymał, ma jednak dane spodziewać się, że zaproszenie Komitetu zostanie przychylnie przyjęte. Uroczystość otwarcia uświetni obecność delegacji Międzynarodowego Kongresu Rolniczego w Warszawie, następnie zakomunikował zebranych o kooptacji do Prezydium p. T. Marchlewskiego, prezesa Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu i o współpracy tego Związku w propagandzie na rzecz Wystawy.

W dalszym ciągu obrad p. Dyr. J. Czarliński, Prezes Komisji Finansowej zdawał sprawozdanie kasowe na dzień 29 kwietnia br., które zamyka się w cyfrach w przychodzie zł. 95.247, — na które składały się subwencje kapitał gwarancyjny i opłaty za miejsca na Wystawie, a w rozchodzie 1) administracja zł. 14.569, 2) propaganda 14.722, 3) urządzenie placu wystawowego 11.255, 4) budowa pawilonów 23.300, 5) reprezentacja 1.146. Saldo kasowe na dzień 30 kwietnia br. wynosiło 30.255.—

Zebrani powyższe sprawozdanie przyjęli do wiadomości i zatwierdzili.

Następnie zdawał sprawozdanie z prac organizacyjnych Dyrekcji Wystawy inż. Wł. Saryusz-Bielski Dyrektor Wystawy. Dla urządzenia terenu Wystawy powołane zostały dwie komisje: budowlana i ogrodnicza.

Komisja budowlana do dnia dzisiejszego oddała przedsiębiorcom do wykonania wszystkie pawilony, przewidziane programem Wystawy, a budowane kosztem Komitetu drogą przetargów ofert. Zaznaczyć należy, że przedsiębiorstwa budowlane pomorskie z wielkim trudem przystosowują się do warunków budowania szybkiego, co należy wziąć na karb długotrwałego zastój w tym przemyśle. Jednakże nie ma obaw, aby budynki nie były na czas wykonane. Zasada budowania pawilonów jest systemem dzierżawny, pawilony pozostają własnością dzierżawcy.

Wszystkie roboty Dyrekcja obowiąże przedsiębiorców wykończyć na dzień 1 czerwca br. Do dnia dzisiejszego gotowy jest pawilon Komitetu, na ukończeniu poczta i telegraf, pawilon prasy, pawilon restauracyjny, wszystkie stoiska dla inwentarza i pawilon muzyczny. Reszta pawilonów w budowie.

Komisja ogrodnicza zawarła umowę z Związkiem Ogrodników na wykonywanie robót parkowych i dekoracyjnych na terenie Wystawy za ceny jednostkowe. Z wydatną pomocą w tym względzie przyszedł Zarząd Lasów Państwowych, który udzielił kilkakrotnie drzewek do sadzenia.

Elektryczne roboty powierzone zostały firmie Polskie Towarzystwo Elektryczne, kanalizacja i wodociągi firmom — Schwarz i Paternann.

Akwizycja z powodu chronicznego ociągania się wystawców dopiero w ostatnim terminie postępuje w szybszym tempie. Dotychczasowe zgłoszenia rokuja dostateczne obeślanie Wystawy.

Ministerstwo Kolei Żelaznych udzieliło zniżek identycznych, jaki i Targom Poznańskim

### Zmniejszenie plantacji buraków cukrowych.

Na łamach naszego pisma wyrażaliśmy przed miesiącem obawę, że secesja cukrowni b. dzielnicy rosyjskiej od cukrowni wielkopolskich oraz zerwanie rokowań cukrowniczo-plantatorskich w Kongresówce spowodować może zmniejszenie plantacji buraków cukrowych i nie omyliłmy się.

Na ogół w b. Kongresówce przestrzeń plantacji zmniejszy się w przybliżeniu o 10 proc. W Wielkopolsce i na Pomorzu, gdzie charakter rolniczy większości cukrowni wyjąca szczęśliwie wszelką możliwość tarć i nieporozumień z plantatorami, przestrzeń plantacji nie ulegnie zmianie w stosunku do roku zeszłego.

Jak nas dalej informują, prawdopodobne jest unieruchomienie aż 3 cukrowni w Królestwie podczas przyszłej kampanii. Ruch ten był więc widocznie szkodliwy dla naszego życia gospodarczego.

### O koncesję na handel winem i piwem.

Ponieważ władze skarbowe próbują podciągnąć sprzedaż piwa i wina pod ustawę o monopolu spirytusowym mimo wyraźnego brzmienia art. 1 i 77 ustawy jak i art. 67 rozporządzenia wykonawczego Ministrestwa Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 218), które mówią wyraźnie o wyszynku napojów spirytusowych a nie alkoholowych zwróciła się Rada Związków Towarzystw Kupieckich Zachodniej Polski — jak nas infor-

muje Sekretariat Związku Towarzystw Kupieckich w Bydgoszczy do Ministerstwa Skarbu o wydanie instrukcji Izbowi Skarbowym, że próba rozszerzenia koncesji na sprzedaż piwa i wina nie odpowiada przepisom ustawy i należy takową niezwłocznie zaniechać.

Marcowe wpływy podatkowe z poszczególnych województw.

W miesiącu marcu wpłynęło najwięcej z podatków i opłat do izby skarbowej warszawskiej, mianowicie 12,4 milj. zł., z kolei idą wpływy do izby lwowskiej 6,7 milj. zł., do izby łódzkiej 5,2 milj. zł., do izby poznańskiej 5 milj. zł., do izby kieleckiej 3,2 milj. zł., do izby krakowskiej 3,2 milj. zł., do izby lubelskiej 2,5 milj. zł., do izby grudziądzkiej 1,5 milj. zł., do izby łuckiej 1,1 milj. zł., do izby białostockiej 0,7 milj. zł., do izby wileńskiej 0,7 milj. zł., do izby brzeskiej 0,6 milj. zł. Wpłaty na podatek majątkowy do wydziału skarbowego województwa śląskiego wyniosły 1,5 milj. zł. (ATE.)

Jeżeli już piesz z zagraniczne wina to kupuj je tylko u firmy:

„WUKA“

Bydgoszcz — Ratusz. Tel. 409.

Wielki wybór — niskie ceny — rzetelna obsługa.

## „Handel polski jest zdrowszy niż handel niemiecki“.

Znamienny głos „Daily Mail“.

Z Londynu donoszą: „Daily Mail“ ogłasza interesujący wywiad korespondenta berlińskiego o stosunkach handlowych polsko sowieckich. „Stalo się modą w Niemczech pisać dziennik angielski, zapewniać, że Polacy są narodem niedoświadczonym i leniwym. Jednak policzwszy się z faktami musimy przyznać, że stan handlu zagranicznego Polski jest znacznie zdrowszy, niż stan handlu niemieckiego. Uświadomienie sobie tego stanu rzeczy wśród promysłowców niemieckich, skłania ich do chwytania się wszelkich środków dla ratowania handlu niemieckiego“.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 14 maja 1925 r.

| Dewizy:              | tranz.     | sprzed. | kupno       |
|----------------------|------------|---------|-------------|
| Dolary Stanów Zjedn. |            |         | 518-518 1/5 |
| Franki franco. tr.   |            |         | 27, 12 1/2  |
| Funt angielski       |            |         | 25, 20      |
| Holandja             | 209,05     | 209,55  | 208,55      |
| Londyn               | 25, 21 1/4 | 25, 28  | 25, 15      |
| Nowy Jork            | 5, 18 1/2  | 5, 20   | 5, 17       |
| Paryż                | 27, 12 1/2 | 27, 19  | 27, 05      |
| Praga                | 15, 43     | 15, 46  | 15, 40      |
| Szwajcaria           | 100, 58    | 100, 83 | 100, 33     |
| Wiedeń               | 73, 17 1/2 | 73, 36  | 73, 00      |
| Włochy               | 21, 33 1/2 | 21, 39  | 21, 28      |

Pożyczka złotowa — 70, 0/0  
 Pożyczka kolejowa 90 — 89 — 90, 0/0  
 Pożyczka konwersyjna 50, 0/0  
 Pożyczka dolarowa — 59, 0/0 — (305, 91 1/2) zł  
 Tendencja nieco mocniejsza.

### KOMUNIKAT RZEŻNI MIEJSKIEJ.

| Uboj dnia  | Waga cieżna | Cięcina | Świn | Wtrec | Kóz | Łoni |
|------------|-------------|---------|------|-------|-----|------|
| 9. 5. 1925 | 25          | 62      | 78   | 13    | —   | —    |
| 11. 5. „   | 4           | 1       | 9    | 2     | —   | —    |
| 12. 5. „   | 57          | 102     | 431  | 38    | 4   | 1    |

za 1 funt.

Ceny hurtowne notowano dnia 12. 5. 1925.

| Wołowina             |  | Wieprzowina          |  |
|----------------------|--|----------------------|--|
| 1. kl. — zł.         |  | 1. kl. 0,65-0,66 zł. |  |
| 2. kl. 0,40-0,45 zł. |  | 2. kl. 0,61-0,63 zł. |  |
| 3. kl. 0,20-0,30 zł. |  | 3. kl. —             |  |
| Cięcina              |  | Skopowina            |  |
| 1. kl. 0,47-0,64 zł. |  | 1. kl. 0,50 zł.      |  |
| 2. kl. 0,35-0,40 zł. |  | 2. kl. — zł.         |  |
| 3. kl. — zł.         |  | 3. kl. — zł.         |  |

### Targ na bydło.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Ceny za 100 kg. żywej wagi z dnia 13. 5. 25 spędzono na targowisko 364 szt. bydła, 2456 świni 892 cieląt, 462 szt. owiec, wołów — buhaji — krów — kóz — Razem 4674 zwierząt

Placono za 100 kg. żywej wagi:

**Bydło:**  
 Woły: pełnomiesięczne wytuczone, woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane — 85—  
 pełnomiesięczne wytuczone woły od lat 4 do 7 — 70—72  
 młode miesiste nie wytucz. i st. wytucz. — 60—  
 miernie odżyw. mł. dobrze odżyw. — st.

**Stadniki:**  
 pełnomiesięczne młodsze — 76—  
 miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze — 64—68

**Jalówki i krowy:**  
 pełnomiesięczne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 — 86—  
 starsze wytuczone krowy i mniej dobrze — 72—74  
 młodsze krowy i jalówki — 56—60  
 miernie odżywione krowy jalówki

**Cielęta:**  
 najprzedniejsze cielęta tuczone —  
 średnio tuczone cielęta i najprzedn. ssaki — 80—  
 mniej tuczone cielęta i dobre ssaki — 60—66  
 liche ssaki — 46—50

**Świnie:**  
 pełnomiesięczne od 120 do 150 kg żywej wagi — 108—110  
 pełnomiesięczne od 100 do 120 kg. żyw. wagi — 104—106  
 pełnomiesięczne od 80 do 100 kg. żyw. wagi — 96—100  
 miesiste świnie ponad 80 kg. — 88—92  
 maciory i późne kastraty — 90—104

Przebieg targu spokojny.

Już czas odnowić przedpłatę!

— „Mój mały kapitan“. Mało kto wie o prawdziwym życiu latarnika morskiego, spędzającego dnie swoje w samotności, a jednak pełne w pewnych momentach uroku, jaki sprawia widok morza, jego szum i plusk fal. Te wrażenia będzie przeżywał dzisiaj w kinie „Kryształ“ widz na 8-aktowym dramacie p. t.: „Mój mały kapitan“, czyli ciekawa historia dziecka, wyrzuconego przez morze u stóp latarni Bobaterka obrazu jest miłutka mała Baby Peggy, doskonale odtworząca swą rolę.

Dla uzupełnienia programu kino „Kryształ“ dodaje piękny film w 6 aktach „Cierniowa droga do szczęścia“, w którym tragiczne okoliczności rozdzieliły dwakroć mające serca, w końcu jednak znowu zbliżają się już na zawsze. Rzecz dzieje się w Kanadzie nad rzeką i w górach, a więc na tle naturalnie pięknym. Obaj dramaty stanowią 14. aktów olbrzymiego programu.

— Świeży numer „Maratonu“, który opuścił wczoraj prasę drukarską, przedstawia się dość imponująco. Frontowa strona zawiera podobny członków tu. filii Automobilklubu Wielkopolski, znanych wszystkim na tu. gruncie osobistości, zaś co do treści, to obecny ruch sportowy na całym świecie jest tak ogromnym, że czytelnicy na brak w „Maratonie“ sensacji sportowych nie mogą narzekać. Tym razem widocznie „Maraton“ znalazł szersze poparcie ogółu sportowców, gdyż stwierdzono, że wczoraj wieczorem już pisma tego w kioskach zabrakło.

**Kronika policyjna.**

— Ujęto: w dniu wczorajszym przytrzymał 1 osobnika poszukiwanego przez prokuratorję i za pijaństwo, 1 za włóczęgostwo.

— Kradzieże. Kazimierz Dux, ul. Gdańska zgłosił kradzież; skradziono mianowicie różne zabawki, wartości 200 zł. Kradzieży tej dopuścił się chłopiec sklepowy.

— Józef Hausler, Gdańska 162, zgłosił kradzież 43 worków ze spichlerza, wartości 73 zł.

— Do niemieckiej spółki zbożowej „Ein- und Verkaufgenossenschaft“ w Keyni, dostali się złodzieje, którzy skradli maszynę do pisania firmy „Adler“, 1 walizkę skórzaną, i rower damski nr. 88891 wartości ogółem 900 zł.

— Poszukiwacze przegód. Nauczycielowi gimnazjalnemu z Jarocina, p. Podgórskiemu, uciekł w tajemniczy sposób syn jego Bolesław, uczeń IV. kl., wraz z kolegą swoim Bukowskim Dominikiem uczniem V. kl. Podgórski jest ciemnon Blondynem, wzrostu 165, lat 14, w ubraniu granatowym, czapka rogatywka kawowa. Bukowski zaś blondyn, lat 16, wzrost 167, w granatowym ubraniu i czapce.

— Zanfany do czasu... Helmuth Löfler dobry znajomy i zaufany bar. Resswitz w Leszczu stał się sprzeniewiercą. Otrzymałszy od p. Resswitz paszport do Bydgoszczy, celem prolongaty go nie wrócił z powrotem i obecnie grasuje wyszukując nazwisko barona. Ostrzega się przeto przed tym panem.

**Dawniej a dziś.**

Gdy czelka zgnębia troski i zgrzyoty, Miło jest wspomnieć swoje czasy szkolne, Owe studenckie, tak niewinne psoty, Ploche igraszki i figle swawolne.

Owe ze szpilek śliczne orkiestrjony, Gdy muzykancki ogarnął nas zapał, Ten śnieg tak sprawnie na sufit rzucony, Za profesorom na łysinę kapał.

Muchy wkładane w kałamarz na biurku, Gwoździe wyjęte codziennie z wieszaka, Mysz przywiązana za ogon na sznurku, Kule z papieru i w nosach tabaka.

Dziś młodzież w innych pławi się zabawkach: Nocne hulanki i romanse w sieni. Bomby, brauningi chowa się po ławkach, Granaty ręczne kryje się w kieszeni.

Wojna zabiła młodzieńczą pustotę, Szatańskim chwastem porośnięta gleba, A gdy profesor da komuś złą notę, To ekstrapocztą wyjeżdża do nieba.

Henryk Zbierchowski.

**Jubileusz Zelwerowicza.**

Warszawa, 15. 5. (tel. wł.) Wczoraj obchodzono w Teatrze Polskim jubileusz 25-letniej pracy aktorskiej Aleksandra Zelwerowicza. Przedstawienie zasztylił swa obecnością prezydent Wojciechowski, marszałek Piłsudski i inni.

**INOWROCLAW.** Zebranie Koła Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w sobotę, dnia 16. bm. wiecz. o godz. 8. w salce hotelu pod Lwem ul. Królowej Jadwigi. Na porządku dziennym referat, dyskusja i inne ważne sprawy. Uprasza się o liczny udział członków i sympatyków.

**Z ŻYCIA TOWARZYSTW.**

**Bacność, członkowie Chrześc. Zjedn. Zaw.** W środę, dnia 13. bm. rano o godz. 6-tej zmarła żona członka filii młynarzy druha Michała Najdka, sp. Marta Najdkowa, z domu Rybicka. Wzywamy wszystkich członków do udziału w pogrzebie, który się odbędzie w sobotę, dnia 16. bm. po południu o godz. 4. z kaplicy nowego cmentarza. Sekretarjat Chrześc. Zjedn. Zaw.

**Zebranie Chrześc. Zjedn. Zaw. filii „Kabel Polski“**, odbędzie się w niedzielę, dnia 17. bm. popoł. o godz. 4. w Ognisku, ul. Jagiellońska 71. Nap. orządu obrad bardzo ważne sprawy. O liczny udział prosi Zarząd.

**12130) Nadzwyczajne zebranie Oddziału Kolarzy Sokół Bydgoszcz V.** odbędzie się dzisiaj, dnia 15. bm. o godz. 8 wiecz. w restauracji Złoty Róg (Okole). Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich drułów konieczne. Kierownik.

**12163a) Bacność Powstańcy i Wojacy obwo-**du Bydgoskiego! W niedzielę dnia 17. bm. o godz. 7½ przed południem zbiórka ze szlendarami na Placu Piastowskim, celem wzięcia udziału w obchodzie rocznicy koronacji Bol. Chrobrego. — Zarząd Obwodowy.

**12166a) Bacność Sokół! Ostre strzelanie** dla wszystkich Sokółów w Bydgoszczy odbędzie się w sobotę dnia 16 na Strzelnicy wojskowej. Zbiórka o godzinie 16.30 przy moście kolejowym do Jachcie.

W niedzielę dnia 17. bm. o godz. 8-mej rano zbiórka wszystkich Gniazd w ogrodzie Patzera, w celu wzięcia udziału w uroczystości **Bolesława Chrobrego.**

Czołem! — Mokrzycki, prezes. Gołębiewski, nacelnik.

**12129a) Podoficerowie Rezerwy.** W niedzielę dnia 17. b. m. o godz. 9-tej rano odbędzie się konkurs strzelecki na strzelnicy w Jachcieach o premje i tytuł mistrza strzeleckiego koła na rok bieżący. Stawienie się wszystkich członków obowiązkowe. — Komendant.

**12123. Bacności E. T. C.** Wycieczka w niedzielę dnia 17. bm. o godz. 4-tej rano. Zbiórka przy Poczcie; o punktualne przybycie wszystkich Członków prosi — Kierownik.

Zebranie zarządu odbędzie się w sobotę 16. bm. o godz. 8 wieczór u p. Bäcker (Pater), ważne sprawy! — Prezes.

**Kółko Śpiewackie Czyżkówko.** Z powodu wycieczki niedzielnej odbędzie się dziś w piątek o 8-mej wieczorem na salce parafjalnej ul. Koronowska zebranie. Komplet pożądaný.

**12123a) Tow. Powstańców i Wojaków „Macier“.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 18. bm. w lokalu p. Bäcker przy ul. Św. Trójcy. Z powodu wyboru członków do zarządu komplet konieczny. Zarazem przypomina się członkom założenie kasy pogrzebowej. Każdy członek powinien do niej należyc.

Zebranie zarządu w sobotę o godzinie 6-tej. Zarząd.

**12116) Klub Motocyklistów!** Zebranie odbędzie się w piątek, 15. V. 25 wieczorem o godzinie 8.30 w małej salce Hotelu Boston. Obecność wszystkich członków konieczna. Goście mile widziani.

**12032) Walne zebranie Kółka Rolniczego** odbędzie się dnia 17. bm. o godz. 3. popoł. u p. Kaźmierczaka ul. Ruska. O liczny udział prosi Zarząd.

**12070a) Bacność Hallerczyzy!** W sobotę, d. 16. bm. o godz. 5. popoł. odbędzie się ostre strzelanie. Uprasza się członków o konieczne stawienie się, gdyż wszystko przygotowano dla pewnej ilości członków. Zbiórka o godz. 4.30 punktualnie przy moście kolejowym (Ekspedycja towarowa), skąd wymarsz do strzelnicy. Zarząd.

**Zebranie Chrześc. Zjedn. Zaw. w Siernieczku**, odbędzie się w piątek, dnia 15. bm. o godz. 4.30 popoł. w lokalu p. Firchana w Jasińcu. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

**12001a) Związek Pracowników Kupieckich** (dawn. Związek Handlowców). W piątek dnia 15. bm. druga lekcja esperanta. Prosimy koniecznie o przybycie tych członków, którzy zgłosili swój udział w kursie. Dalsze zgłoszenia przeymuje się przed lekcją w hotelu Lengninga. Początek o godz. 9. Zarząd.

**12099a) Posiedzenie Tow. Domu Czeladzi** odbędzie się w piątek 15. bm. o godz. 8. na wikarjacie przy Farze.

**12085a) Tow. Śpiewu „Halka“.** Ze względu na wzięcie czynnego udziału w niedzielę o g. 9. rano w kościele Serca Jezusowego w uroczystości Tow. Śpiewu „Harmonja“, jutro w piątek 15. bm. o godz. 8 wiecz. w Ognisku odbędzie się nadzwyczajna lekcja śpiewu. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

**12044a) Klub Sportowy „Polonia“.** Zebranie informacyjne dla członków ćwiczących odbędzie się w piątek, dnia 15. 5. br. o godz. 8 wiecz. w lokalu „Harmonji“ przy ul. Marcinkowskiego. O liczny udział szczególnie II. dr. uprasza się. Zarazem uprasza się o przybycie wszystkich członków zarządu, który również ma swoje posiedzenie. Zarząd.

**12032) Nadzwyczajne Walne Zebranie B.K.O.R.** odbędzie się w piątek, dnia 15. bm. o godz. 20 w Kasyne Oficerskiej 62. p.p. przy ul. Jagiellońskiej z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawa szkolenia wojsk. Ofic. rez. (Delegat wojskowy).
- 2) Komunikaty zarządu.
- 3) Wybór sekretarza koła.
- 4) Ustalenie stosunku do Zw. Ofic. Reż. O. K. VIII.
- 5) Unormowanie składek.
- 6) Wolne wnioski.

Ze względu, że będą omawiane ważne sprawy, prosimy o konieczne i punktualne przybycie na zebranie. W razie braku quorum o godz. 20. min. 30 drugie zebranie bez względu na ilość obecnych. Zarząd.

**12060a) Bacność, Polskie Zjednoczenie dro-**bnych Kupców. W sobotę, dnia 16. maja odbędzie się wieczorem o godz. 7½. w lokalu Mellera przy Placu Piastowskim nadzwyczajne zebranie, na które dla ważności spraw, przybycie wszystkich członków konieczne.

**STAN POGODY.**

| Dzień i godzina | Ciepłota powietrza | Temperatura | Wiatr | Ciepłota szybkości wiatru |
|-----------------|--------------------|-------------|-------|---------------------------|
| 14. 5. 1. poł.  | 61,7               | 22,7        | 0     | N. 2,8                    |
| 14. 5. 9 wiecz. | 61,1               | 14,7        | 0     | N. 2,7                    |
| 15. 5. 7 rano   | 60,7               | 15,9        | 0     | N. 3,6                    |

Temperatura doby ubiegłej: średnia 16,75 najwyższa 23,6 najniższa — 8,3 Wysokość opadu —

**Wielka sensacja dla Bydgoszczy jest program w kinie „Kryształ“!**

**Humor, śmiech, dramat. Razem 14 aktów. Humor, śmiech, dramat.**

Najmłodsza w świecie — a już znakomita artystka — 5-cio letnia

**BABY PEGGY**

czaruje wdziękiem dziecięc., imponuj. przytem spokojem **Mój mały kapitan.**

Ceny wstępu 1, 1.50, 2, 2.80.

Każdy musi i powinien zobaczyć to cudowne dziecko, które grą swoją wzrusza do łez widzów.

**Cierniowa droga do szczęścia**

Potężny dramat w 8 aktach, ilustr. tragiczne dzieje nieszczęśliwej sieroty. Cudowne krajobrazy. — Piękna gra.

Ceny wstępu 1, 1.50, 2, 2.80

**Zamówienie.**

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na czerwiec 1925 r. za 2,36 zł wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: .....

Miejscowość: ..... ulica i nr.: .....

**Kwit pocztowy.**

Zi .....

tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski“ za czerwiec 1925 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

....., dnia ..... 1925.

podpis: .....

**Zamówienie.**

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na czerwiec 1925 r. za 2,36 zł wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: .....

Miejscowość: ..... ulica i nr.: .....

**Kwit pocztowy.**

Zi .....

tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski“ za czerwiec 1925 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

....., dnia ..... 1925.

podpis: .....



Napisowy wiersz dwu 20 groszy, kazde dalsze slowo 10 groszy. 5 cwr = 1 slowo, i. w. z. a = kazde stanowi 1 slowo.

DROBNE OGLOSZENIA

Ogloszenia wieksza pod mniejsza rubryka oblicza sie na mm. o 100% drozej.

Dla poszukujacych posady 50% znikni. Drobne ogloszenia przyjmuje sie do godz. 9-tej przed poludniem.

Boradca prawny z dlugoletnia praktyka zafawia wszelkie, chocby najtrudniejsze sprawy karne, cywilne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, kontraktowe, spolkowe, najmu, podatkowe itd. Sciaga zalega pretensje, reguluje trudnosci finansowe itd.

St. Banaszak Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. (1671)

Letnisko.

Od 15 maja do 1 pazdziernika przyjmuje sie gości na wywczas letnie, oraz osoby przepracowane, zmęczone, potrzebujace bezwzlednego wypoczynku na swobodzie i zdrowym powietrzu wraz z odzywczym nabialowym pozywieniem. Pokoj z posciela i calodziennym utrzymaniem od osoby miesiecznie 150 zl. Na 2 duze pokoje o 4 lozkach przyjmuje sie tanze studentow lub pensjonarki, nauczycielki czy nauczycieli, urzednikow lub urzedniczki na urlopy po znizonej cenie 120 zl od osoby. Zglosz. wraz z znaczkiem na odpowiedz lub 1/2 sumy jako zadatek na isydlac. Posie restante dla Letnisko „Pomorze” Dom obywatelski. Pruszez pod Bydgoszcza, stacja pocztowa i kolejowa (12123)

Likwidacja.

Z powodu likwidacji interesu upraszam o odbior rzeczy zastawionych w komis do dnia 17. 5 25 r. Po uplywie tego terminu za rzeczy nie odpowiadam. Komis Gdańska 47. (12150)

Mam

zaszczyc zawiadomic Szanowna Publicznosc, iz z dniem 15. 5. otworzylem kapienie rzezczo sloneczne, bufet na miejscu. Udziela sie lekcyj piwiania. Jasna 30. Wlasciciel J. Wojcik. (12123)

Akuszerka

przyjmuje zamowienia, udziela porady. Dworcowa 90. (10771)

Polecam sie

jako krawcowa. Wykonuje wszelka garderobe damską i dziecięca. Pawlak, Ustronie 2, I ptr. (12185)

Cegielnia Naklo

poleca kazda ilosc cegieł wapiennych po 32 zł za 1000 sztuk. (11874)

Wykonuje

się robotki wszelkiego rodzaju i rysuje się wzory według najnowszych turna i po przystępnych cenach. Sw. Florjana 5 II ptr (12131)

Krawcowa

przyjmuje szycie w dom. Rocławska, Sowińskiego 11b. (12135)

Gry

towarzyskie poleca Batar, Sniadeckich 21. (11893)

SPRZEDAJE

Gospodarstwo

prywatne 100 morgowe, w tem 10 morg łaki, dom 4 pokojowy, budynek dobry, 3 konie, 6 szt bydla, swinie i drob inwentarz martwy kompletny. 4 km. od stacji sprzedaj Piasecki, Dworcowa 80. Odpowiedz 1 zloty.

Wile

5 pokojowy z lazienka, wodociagiem, swiatlem elektrycznym etc. polozona na Bielawkach przy ul. Cichej 10, sprzedam z ogrodem za 11.000 zł. Mieszkanie wolne. (12185)

Majatek

650 morg, w tem 90 mrg. laki z torfem, ziemia pszenno-buraczana, dom 10 pokoi w parku, szosa do miejsca blisko stacji kolejowej inwentarz żywy i martwy w komplecie, również parowy garnitur. Cena 90.000 zł. Wiadomość Piasecki, ul. Dworcowa 80. Odpowiedz 1 zł.

Okazja!

Wila z konferem 10.000 zł, dom II piętro w 2 Inter-sami w centrum 14.000 zł, dom I piętro w interesem i ogrodem 8.000 zł, dom I piętro w interesem za 6.000 zł domek w guście wili z ogrodem w centrum 7.000 zł, wila I piętro w ogrodem 12 morg. wem 2000 zł, interesa handlowe od 2.000 do 10.000 zł, sprzedaj Piasecki, Dworcowa 80. Odpowiedz 1 zł.

Taniej nie kupisz!

Fabryka konfekcji około stu maszyn, z przyległymi budynkami. Garaże, stojąca pojazdy, wszystko jak stoi i leży na dogodnych warunkach sprzedaj Piasecki Dworcowa 80. Od powiedz 1 zł.

Majatek

500 morgowy, ziemia dobra, czyste bez dlugu, dom 5 pokojowy w ogrodzie blisko stacji i miasta, wodociąg, telefon budynek dobre z pełnym inwentarzem za 80.000 zł przy odwozie wólatv sprzedaj, Piasecki, Dworcowa 80 Odpowiedz 1 zł.

Dom

I piętro w rogowej, z dużym interesem kolonialnym z 5 pokojowym pomieszkaniem, podwórce, wjazd, stajnie, chora, siochlerz itd., czyste bez dlugu za 5.000 zł sprzedaj od zaraz. Piasecki, Dworcowa 80.

Dom

dwa interesa, 4 pokoje i piekarnia wolne zaraz na sprzedaj. Pomorska nr. 47. (12147)

Gospodarstwo

5 morg roli, ogród owocowy, dom 3 pokoje i kuchnia, stajnia, stodoła tanio na sprzedaj Restauracja, Kujawska nr. 54. (12137)

Dom

z dobrą piekarnią i sklepem cygar zaraz na sprzedaj Grzesk, Wysocka (powiat Wyrzyski). (12145)

Dom

na sprzedaj II piętro, ze składem rzemieślniczym i kolonialnym za cenę 18.000 zł. Gdzie wskaze Dzień. Bydg. (12128)

Skład

naroznikowy dobrze zaprowadzony z sprzętami kuchennymi i wyrobami z zelaza. z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaj. Gdzie wskaze Dziennik Bydgoski. (12 58a)

Skład

z towarem w ruchliwej ulicy na sprzedaj. Mieszkanie wolne. Wiadomość w Dzień. Bydg. (12131)

Ogródek

szerebrowski, obroblony i obsiany na sprzedaj. Wiad. Cieszkowskiego nr. 17 I lewo. (11870)

Rzemnictwo

sorzedam w pełnym biegu ewentualnie zamienie na prowincje. Wiad. ul. Chrobrego 13 w Bydgoszczy. Eckert godz. 5-7 p. p. (12130)

Polowczyk

i Dos-a-dos. nowe, elegancki model berliński na sprzedaj. Dworcowa 90, lakiernia. (11862)

Pianino

prawie nowe firmy Trautwein Berlin na sprzedaj. Zglosz. pod „T. B.” do Dz. Bydg. (12148)

Samochód

sportowy dwuosobowy w dobrym stanie z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienie na dobry motocykl z przyczepką. Zgl. pod „Auto Sport” do Dz. Bydg. (12129)

Na sprzedaj

pompa zelazna, 6 ctr. drutu koleczastego, szoty parciane i prawdziwe rasowy pies szpic. Malborska 13, Wileczak. (12155)

Meble

Najtansze zrodlo zakupu kompletnych urzadzzen mieszkaniowych o raz pojedynczych mebli solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Dworcowa 8. tel. 1921 (11723)

Na raty

kompl. jadalnia i zegar stojacy na sprzedaj ul. Sowińskiego 2. (12086)

Sypialnie

dębowe i damskie pokoje mahoniowe sprzedaj bardzo tanio i na raty. Fabryka mebli ul. Jackowskiego 33 (27008)

Meble

domowe i ogrodowe z powodu wyjazdu na sprzedaj. Gdańska 42 I ptr. lewo, rano do 12 i 2-3. (11633)

Z powodu

choroby sprzedam warsztat stolarski w pełnym biegu Mieszkanie wolne. Kto wskaze Dzień Bydgoski. (12136)

Maszyna

krawiecka i szewska leworęczna. Piac Piastowski 3. w składzie obuwia. 12160

Suche

olszowe deski 26 m/m. 28 m/m. 30 m/m są na sprzedaj. Wladomosc Dworcowa 45/46 — telefon 445. (12154)

Cockerell

rower z motorkiem, prawie nowy, funkcjonuje dobrze za 250 zł. na sprzedaj. Hetmańska 26 I lewo. 12134

Wózek

ręczny dwukołowy w dobrym stanie na sprzedaj. Ks. Skorupki 32 (12146)

Magiel

marki „Zobel” na sprzedaj. Nowodworska 28 (12170)

Wózek

dziecięcy sportowy tanio na sprzedaj. Garbary 28-29 ptr. lewo, (12119)

Krowa

na sprzedaj Bielicka 35 (12129)

KUPNA

Poszukuje majatkow, wil, kamienie róznej wielkości. Piasecki, Dworcowa 80.

Kupię

magiel do krecenia marki „Zobel”. Mate Bartodzieje, Betzka nr. 28. (12081)

LEKIE

Student udziela róznych lekcyj. Chwykowo 10 ptr. (11892)

Lekcji

gruntownej gry fortepianowej udziela Wileczka nr. 8, parter lewo. (12149)

Buchalterji

wyuczaja listownie, kursa Sekulowicza, Warszawa, Zorawia 42. Po uonczeniu — egzamin świadectwo. Zadzajcie prospektow. (11798)

Stenografji

wyuczaja listownie, szybko jak najdokladniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39 Zadzajcie obszernych bezplatnie prospektow. (11859)

POSADY

Elew

gospodarczy zaraz potrzebny na wiekszy majatek, bez gratyfikacji. Zgloszenia nadeslac do Dzień. Bydg. pod nr 5882. (12152)

Buchalter

lub buchalterka z polską i niemiecką korespondencją otrzehni zaraz Tylko pierwsorzędne sily mogaa się o sobiecie zgloszac pod adresem: Bydgoskie Zaklady Przemyslowe, ul. Dworcowa 94, III ptr., w godzinach od 4-6. (12120)

Stolarzy

na prace fornierowane poszukuje Galewski, Ks. Skorupki 68. (12115)

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuje. J. Gomulski, Gdańska nr. 97a. (12118)

2-3 czelednikow

szwaskich na dobra czysta prace moze się zglosic. Strzeliński, Chodzkiez. (11901)

Rutynowana

kantorzystka z dluzsza praktyka w wiekszym przedsioborstwie znajaca okladnie jezyk polski niemiecki, pisze biegle na maszynie poszukuje jakiejkolwiek posady od 1. 6. br. lub pózniej. Zgl. pod N. N. 101. 12122

Potrzebny

zaraz uczen do piekarni. Bielawki, Grunwaldzka nr. 90 (12153)

Chlopek

do posylek zaraz potrzebny. Zinoch ul. Niedzwiedzia 7. (12144)

Poszukuje

samodzielnego mlecza rza i serownika. Oferty z odpisanymi świadectw do Dz. Bydg pod „Mieczarnia”. Posada natchmiast do objęcia. (12114)

Chlopcow

poduczonych w rzezbierstwie, lub majacych zamowienie, przyjmie Szarowski Dworcowa 10. (12151)

Sluzaca

obeznana z kuchnia moze się zglosic. Bocianowo 4. (12003)

Sluzaca

potrzebna zaraz. Runga, Gdańska 31-2. Perfumery. (12150)

Mistrz

stolarski z dlugoletnia praktyka w branzy budowlnej mebli, w kalkul, rysunek, biegly, jezyk polski i niemiecki, poszukuje zaraz posady. Zgl. pod „100 R.” do Dz. Bydg. (12 67)

Inteligentna

muzykalna pani przyjemnie natchmiast posada zarzadzczyni domu, wychowawczyni dzieci w miescie lub na wsi. Zgl. pod „Muzykalna” do Dzień. Bydg. (12140)

Byly

szofer wojskowy szuka posady. Zgl. pod „Szofer wojskowy” do Dz. Bydg. (12026)

Krawieckiego

pomocnika poszukuje Slizewski, Sw. Trójcy 14. wchód Graniczna. (12137)

Sekretarka

kasjerka obeznana we wszystkich w zakresie wchodzacych pracach biurowych z Kasą Chorych, soctwa jak i urzadz wojtowski, wladza jezykiem polskim i niemieckim rowniez pisze na maszynie, poszukuje zaraz lub pózniej odpowiedzialnej posady na majatku lub w innym przedsioborstwie. Laskawe zgloszenia uprasza się nadeslac do Dzień. Bydg. pod nr. „3000” (12134)

Krawcowa

poszukuje szycia po za domem lub do interesu. Lask. zgl. przyjm Galke, Ks. Skorupki nr. 79 (12157)

DZIERZAWA

Poszukuje zaraz lub pózniej w Bydgoszczy obszerniejszej ubikacji na warsztat i fabrykacje domowa, mozliwie z wejściem i oknem z frontu. Of. pod „Ubikacje” do Dzień. Bydg. (12138)

MIESZKANIA

Do wydzierzawienia zaraz 3 pokoje i kuchnia z 2,5 morgami obsadzzonej ziemi. Bielawy, Leśna 20. (12117)

Poszukujemy

2 pokoje z kuchnia w Bydgoszczy na zamiane takowych w Nakle. Browar Wielkopolski, Bydgoszcz (12145)

Do pp. Gospodarzy!

Poszukuje 3-4 pokojowe mieszkanie, w zamian udzieli sie lekcyj muzyki. Zgloszen. pod nr. „55” do Dzień. Bydg. (12147)

Zamienie

duze 4-pokojowe mieszkanie z lazienka i duza weranda w pobliżu Zbozowego Rynku na 3 pokojowe. Kompl. ciężki dębowy pokój męski, zbiór rogów etc. na sprzedaj. Zgl. pod nr. „5935” do Biura ogloszen C. B. „Express”. (12132)

Mieszkanie

1 lub 2 pokój z kuchnia poszukuje inwalida. Of. do Dz. Bydg. pod „Inwalida”. (12136)

NA RATY! Dogodne warunki Ubrania męskie Płaszcz damskie i męskie. Lucjan Szulc Ul. Długa nr. 65.

DRUKI wszelkiego rodzaju wykonuje czysto, szybko i po cenach umiarkowan. Drukarnia Bydgoska S. A. (Wyd. Dz. Bydg.) Poznańska 30

Inwalida

poszukuje 2 pokojowego mieszkania. Plac dzierzawę z góry. Okolica obojgna. Janeczek, ul. Grunwaldzka 110. (12144)

109

ofert nadeszlo na jedno ogloszenie drobne pod „A. Z. 111”. Jest to nowy dowód poczynności DZIENNIKA BYDGOSKIEGO

POKOJE

Pokoju slonecznego w lepszym domu poszukuje Pomorzanka, posiadajaca własna posciel. Laskawe zgloszenia pod „Pokoju 100” do Dzień. Bydg. (12094)

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Zgl. Müller, Dr. Emilia Warmińskiego 2. (12039)

Pokój

umebl. z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Jagiellońska 53 parter. (12156)

Pokój

skromny dla 2 rzemieślników lub panienek do wynajęcia. Wiatrakowa 18. (12141)

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Mazowiecka 33, I piętro prawo. (12132)

Pokój

przyjemny, dobrze umeblowany zaraz do wynajęcia Wiadom. Pomorska 42, III l. (12142)

Pokój

umeblowany z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Sw. Trójcy 6a, part. prawo. (12138)

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Gdańska 117, I ptr. pr. (12171)

Na letnisko

2 pokoje do wynajęcia. Zgl. pod „Letnisko” do Dzień. Bydg. (12159)

Pokój

umeblowany z osobnem wejściem dla 2 panow do wynajęcia. Ugory 4. (12155)

Zadny

pokój umebl. z balkonem zaraz do wynajęcia. Dworcowa 72 II. (12152)

Pokój

umebl. oddam dla inteligentnego pana. Batoro 5 II ptr. (12163)

Pokój

umebl. dla lepszego solumnego pana zaraz do wynajęcia Kwiatowa la, II lewo. (12095)

Poszukuje

na letnisko czystego solumnego pokoju z utrzymaniem dla dziecka z boną w lesistej suchej miejscowosci, okolice Bydgoszczy. Zglosz. pod „Lato” do Dz. Bydg. (11900)

Zgubiono

w czwartek wiecz. o g. 8-1/9 dwa kawalki czarnego jedwabiu plisowanego w drodze Torunsku-Gdańska. Uczciwego znalazce upr. się o zwrot do Dzień. Bydg. (12133)

Zgubiono

papieru wojskowe i 50 złotych na nazwisko Józef Gurdak, Glinki 52. (11995)

Legitymacje

urzędnicza nr. 291, wystawiona na nazwisko Kazimierza Gaja, dyrektora Domu Karnego w Koronowie przez prokuratorę Sądu Apelacyjnego w Toruniu unieważnia się z powodu zgubienia tejez w dniu 5 maja br. (12109)

Zgubiono

o zwrót do Dzień. Bydg. (12133)

Zgubiono

o zwrót do Dzień. Bydg. (12133)

Biuro prawnicze

Karola Schrödera, Nowy Rynek nr. 6. II. zafawia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spolkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, zafawia wszelka korespondencje i przeprowadza ciche akordy. (9804)

ROZMAITOSCI

Obiady domowe tanio Długa 35. (11673)

Kawaler

lat 38, Wielkopolanin, zawodowy wykształcony kupiec, bezskaz. przeszlosci z powaznej rodziny, wlasciciel dobrze prosperujacego przedsioborstwa handlowo-przemyslowego, domow i srodniego rolnictwa, w wartosci terazniejszej ponad 100 tys. zł. własnego majatku, pragnie się szcześnie ożenić. Odpowiednie refleksantki z rodzin obywatelskich, z dobrym charakterem zechca swą ofertę nadeslac do Dzień. Bydg. pod nr. „11806” i sprawę zachowa się w najciszej dyskrecji pod slowem honoru. (11806)

2 kawalerow

przystojnych, kupiec posiada własny interes, lat 32, drugi urzednik państwowy lat 26, pragną zapoznac stosowne paniny inteligentne, milego charakteru od lat 20-26 w celu matrymonialnym. Oferty o ile mozliwosci z fotografią uprasza się skladać do Dzień. Bydg. pod lit. „A” drugi „K”. Rzecz traktuje się honorowo. (12143)

Wdowa

W piątek 15 b. m. o godz. 1 1/2 nad ranem zabrali nam Pan Bóg do Swęj chwały naszą najdroższą jedyną córkę, wnuczkę, siostrzenicę i bratanekę

# Janinke

w 5-tej wiosnie życia, oczem donoszą ciężko strapieni

Jan i Aniela z Gruchałów Pawlakowie oraz rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 17. bm. o godz. 4-tej po poł. z domu żałoby ul. Paderewskiego 14 na Nowy cmentarz. (12162)

Za tak liczne dowody współczucia, za wieńce oraz oddanie ostatniej przysługi naszemu ukochanemu synowi i bratu śp.

## Antoniemu

składam ks., profesorem, krewnym, uczniom gimnazjum klasycznego VIII i VI klasie oraz wszystkim nam życzliwym serdeczne i z głębi serca płynące (11810)

## „Bóg zapłać“.

Józefostwo Neymanowie z dziećmi.

Bydgoszcz, Gdańska 140.

## Towarzystwo Hodowców Owiec w Torunlu, Nowy Rynek 1 podaje do wiadomości, że sprzedaż tryków czystego kierunku Meryno Prekosów

odbędzie się w r. b.

### drogą aukcji (licytacji)

w owczarniach zarodowych związkowych w następujących terminach:

1. Dnia 27 maja o godz. 12 1/2 w Dąbrówce (dawniej Wartenberg) właściciel Otto Colbe, stacja kolejowa Mogilno, telef. Mogilno 7, Województwo Poznańskie.
2. Dnia 28 maja o godzinie 13 w Lipniku (majątek państwowy) właściciel Stanisław Haertle, poczta Kornatowo, telef. Kornatowo 24, stacja kolejowa Firusz, pow. Chełmno, Województwo Pomorskie.
3. Dnia 9 czerwca o godz. 12 w Lisnowie, zamek, właśc. Paweł Schulerman, poczta Lisnowo, telefon Lisnowo 1, stacja kolejowa Jabłonowo, pow. Grudziądz, Województwo Pomorskie.
4. Dnia 15 czerwca o godz. 13 w Wielgłemu, właściciel Jan Płoski, poczta Kikół, telefon Kikół, stacja kolejowa Golub, (linja Kowalewo—Brodziska) pow. Rypin, Województwo Warszawskie.

Na wszystkie pociągi przedpołudniowe w dniu licytacji na poszczególnych stacjach oczekiwać będą pojazdy, na zamówienia zaś i w dniach poprzedzających licytację.

Sprzedaż w zasadzie odbywać się będzie za gotówkę, jednakże przewiduje się pokrywanie części należności weksłami trzymiesięcznymi z dochodzeniem procentu bankowego.

Bliższych wiadomości udzielają poszczególni właściciele oraz Towarzystwo Hodowców Owiec Toruń, Nowy Rynek nr. 1. (12023)

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**



Na Zielone Świątki polecamy najlepszą

**maki cesarskie:**

„LUKULLUS” — — — „DIAMANT”.

Bydgoski Handel Maki właśc.: Fr. Hecker  
Długa 20 i Gdańska 135. Telefon 1644 i 158

## Lilje

do Komunii św. artystycznie wykonane papierowe, batystowe oraz satynowe po bardzo niskich cenach poleca W. Manys, Fabryka Sztucznych Kwiatów, Poznań, Sw. Marcina 45. Hurtownie! Detalicznie!

## Wydzierżawienie sadów i alejki owocowych w Majętności Witosław

Tegoroczny sprzęt będzie wydzierżawiony w 3 losach:

1. Droga teresinowa z Witosławia do Dębionka i aleja gruszkowa z Witosławia do Roscimina;
  2. Aleje z Witosławia do Orla i sady w Witosławiu;
  3. Sady i aleje w Orlu.
- Warunki mogą być przejrane w Kasie w Witosławiu. Piśmienne oferty na każdy los osobno winne być przesłane pod adresem Majętn. Witosław do dnia 28 maja r. b. (12126)

## Publiczna sprzedaż!

W sprawie spornej sprzedaż w przetargu publicznym we wtorek, 19 maja b. r. o godzinie 3 pół po poł. w moim biurze przy ulicy Dworcowej nr. 25. Najwięcej dającemu. (1193)

15 ton maki pszennej GOGO ab Naktło.

Wt. Junk, zaprzyjęzony senzal handlowy przy izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy. (12149)

## Kto fabrykuje krawatki?

Oferty pod „J. J. 185” do Dz. Bydg. (12080)

## MIESZKANIE

4-6 pokoi poszukuje zaraz lub później za odpowiednim wynagrodzeniem ewent. dam w zamian mieszkanie o 2 pokojach z kuchnią. Oferty pod „Cztery pokoje” do biura ogłoszeń „Par”, ul. Dworcowa 72. (11926)

W niedzielę, d. 17 bm. na sali pana Kiepra w Białych Błotach nad szosą Szubińską odbędzie się

## zabawa wiosenna

na którą zaprasza Zarząd. Początek o godz. 4 po południu. Orkiestra doborowa.

**Obiady 35 gr. Kolacje 1 złoty** poleca (11904)

Restauracja „Ognisko” Jagiellońska 71.

## 2 dzielnych krawców

na duże sztuki w domu i poza domem na stałą pracę poszukuje (12169) Wt. Zieliński, ul. Warszawska nr. 20.

## Jutro w sobotę WIELKA

Włoska noc majowa

## w Maximie.

Wstęp 2 złote.

## Tańce do białego rana.

Premjowanie najpiękniejszej brunetki i blondynki.

Występ gościnny znakomitego

## Włoskiego Teatru z Neapolu.

Na czele król humoru

## Giuseppe Starovini & atrakcji &

Każda pani otrzyma przy kasie wieczornej prawdziwy prezent włoski

Początek o godz. 9-tej

Wstęp tylko złote

## Sale-Palzera Św. Trójcy 8-9.

W sobotę, 16. 5. 25.

## Wielki bal wiosenny.

Zaprasza uprzejmie 12148 Gospodarz.

## Ogłoszenie.

Publiczne wydzierżawienie owoców na drzewach szosowych powiatu mogileńskiego na rok bieżący odbędzie się:

1. w Pakoście dnia 19. 5. br. o godz. 10 w lokalu p. Zielińskiego dla szosy Pakość—Wszedzin od stacji 0,0—7,0, Pakość—Jankowo i Krzekatówko—Mierucioński folwark (czereśnia i jabłonie)
  2. w Sądowie dnia 19. 5. br. o godz. 13 w lokalu p. Kletkińskiego dla szosy Pakość—Wszedzin od stacji 7,0—17,365 (czereśnia i jabłonie)
  3. w Mogilnie dnia 20. 5. br. o godz. 10 w Wydziale powiatowym, pokój nr. 18 dla szosy Mogilno—Kołodziejewo (wiśnie i jabłonie)
  4. w Padniewie dnia 20. 5. br. o godz. 14 w oberży dla szosy Mogilno—Padniewo na obszarze dom. Pałędzie kośc. (jabłonie)
  5. w Jastrzębowie dnia 22. 5. br. o godz. 10 w oberży dla szosy Niewolno—Jastrzębowo z odgałęzieniem do Kruchowa (czereśnia)
  6. w Wylatowie dnia 23. 5. br. o godz. 10 w lokalu p. Stojaczyka dla szosy Wylatowo—Trzemżał (czereśnia i jabłonie).
- Czynsz dzierżawny winien być zapłacony w dniu terminu kierującemu dzierżawą urzędnikowi. Warunki dzierżawy będą w dniu wydzierżawienia podane. (12040)

Mogilno, dnia 7 maja 1925 r. Wydział Powiatowy.

## Kierownictwo Rejonu Inżynierii i Saperów w Grudziądzu

ogłasza w dniu 8 czerwca o godzinie 10 min. 30

# przetarg

na roboty murarskie, zduńskie, ciesielskie, instalacyjne i elektryczne w garnizonach w Grudziądzu, Starogardzie i Chełmnie.

Bliższe szczegóły przetargu ogłoszone zostaną w najbliższych numerach „Polski Zbrojnej”. (12125)

Kierown. Rejonu Inż. i Sap. Grudziądz.

## Licytacja drzewa we Wronie.

We wtorek, dnia 19-go maja 1925 przed południem od godz. 10 począwszy odbędzie się w Stanisławkach

## sprzedaż drzewa użytkowego i opałowego

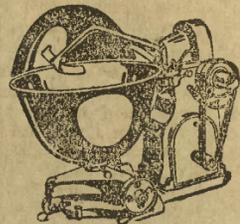
wszelkich kategorii. (11560)

Nrabisoskie Nadleśnictwo Ostromecko. Nadleśniczo.

**B. Sommerfeld**  
Fabryka fortepianów  
Magazyn sprzedaży w BYDGOSZCZY  
tylko przy ul. Śniadeckich 56  
narożnik ul. Gdańskiej. 9983

## Maszyny dla piekarń, cukierni Maszyny do obrabiania drzewa

wagi od 10 do 100 kg



Wszelkie maszyny do obrabiania metali sprzedaje

## Arno Arnold

Biuro inżynierskie, Gdańsk, Kohlengasse 2, 1. Telefon 1089. (12139)

# TARTAK

w Wielkopolsce, tuż przy torze kolejowym, wyposażony w 2 trakty stojące 400 mm i 600 mm, raz jeden trakt horyzontalny z stolarnią, z wszelkimi maszynami do przeróbki drzewa, obszerna składnica do surowca jak i materiału tartego jest zaraz lub później do wydzierżawienia.

Obecny zapas drzewa może być przejęty, lecz nie koniecznie.

Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Par” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 10143. (11401)

## POSADY

## Dzielna stenotypistka

biegle pisząca podług dyktanda, znająca również język niemiecki, znajdzie dobrą płatną posadę w kancelarii jednego z adwokatów tutaj.

Oferty pod „Kancelaria” należy skierować do adm. Dziennika Bydgoskiego. 11112

## Rutynowany ksiązkowy-bilansista

z wszechstronną praktyką poszukuje posady. Przyjmie uporządkowanie, otwarcie i zamknięcie ksiąg, zestawienie bilansów. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „N. D. 925”. (12154)

## Ekspedjentki

starsze, samodzielne do towarów krótkich potrzebne od 1. 6. lub 1. 7. r. b. Zgłosz. piśmienne z podaniem pensji, referencjami, dołączeniem fotografii przyjmują:

Wt. Mutczyński Starogard, Rynek nr. 15. (12138)

Dla wycieczkowców! Najlepsze miejsce wypoczynku! Restauracja Miedzyn, Nakielska 106. Poleca swój

## piękny ogród

położony pod lasem i nad wodą do użytku Szan. Publiczności a przede wszystkim dla klasistów szkół. O każdej porze dnia: świeże mleko oraz sianko i zakąski. (12153)

Obsługa rzetelna! Obsługa rzetelna! Właśc. Fałtanowski dawn. Schlier.

## Hotel Rios

Długa 53. Tel. 157

poleca

## wyborowe obiady

z trzech dań po 1 zł. Abonenci uwzględnienie. (12139)

# Pył węglowy, to złoto!

Uniwersalne palenisko kotłów parowych na pył węglowy. — Ruszt dyszowy z nadmuchem pary i sprężonego powietrza 20-25% oszczędności. Służymy referencjami. Obliczenie rentowości przedkładamy na żądanie.

**THE INTERNATIONAL SHIPBUILDING AND ENGINEERING Co. Ltd.**  
Międzynarodowe Towarzystwo budowy okrętów i maszyn Sp. Akc. Gdańsk.

